

# MARTYRIA

ISSN 1428-1627  
Miesięcznik Diecezji Etckiej

STYCZEŃ 2026 NR 1 (408)  
Rok XXXI



**W nowy rok  
z Jezusem  
w Eucharystii**

## Przekonaj się, że warto zamówić prenumeratę „Martyrii”!

Prenumerata „Martyrii” to same zalety – pewność otrzymania wszystkich wydań zamówionego tytułu, gwarancja niezmienności ceny w czasie trwania okresu prenumeraty oraz atrakcyjne bonusy specjalnie dla prenumeratorów.

# MARTYRIA

Czasopismo Społeczno-Katolickie Diecezji Ełckiej

podejmuje aktualne tematy, jednak koncentruje się przede wszystkim na zagadnieniach dotyczących wiary. W atrakcyjnej formie przekazuje istotne kwestie dla współczesnego wierzącego człowieka.

**Zachęcamy Państwa do prenumeraty  
Miesięcznika „Martyria”  
(od stycznia 2026 r.)**

**Wysyłka pocztą:**

- roczna 120 zł, półroczna 90 zł

**Drogą mailową (w PDF):**

- roczna 100 zł, półroczna 70 zł

**Wpłaty należy dokonać na konto bankowe Martyrii;  
47 1600 1462 1023 5618 6000 0008**

z określeniem rodzaju prenumeraty  
i podaniem adresu miejsca zamieszkania  
bądź e - maila

**Prosimy o przesłanie potwierdzenia prenumeraty  
na adres: [martyria.redakcja@gmail.com](mailto:martyria.redakcja@gmail.com)**

Miesięcznik Diecezji Ełckiej Wydawca: Kuria Biskupia Diecezji Ełckiej

Redaguje zespół: Red. naczelny: ks. mgr lic. Krzysztof Zubrzycki, red. Weronika Tomaszewska, współpraca: Monika Rogińska, korekta: mgr Małgorzata Wójcik. Adres redakcji: ul. 3 Maja 10/1, 19-300 Ełk, tel. 730 38 39 40, e-mail: [martyria.redakcja@gmail.com](mailto:martyria.redakcja@gmail.com). Konto bankowe: 47 1600 1462 1023 5618 6000 0008. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania tekstów oraz zmian tytułów. Nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Drukarnia Libra-Print, al. Legionów 114 B, 18-400 Łomża, tel. 86 473 77 84, 86 218 52 87. Skład i łamanie - Pixel Agencja Reklamowa Marcin Pokropski, 19-300 Ełk, ul. Magazynowa 7, tel. 87/ 621 02 05, [www.pixel.elk.pl](http://www.pixel.elk.pl)

- str. 2 Prenumerata
- str. 3 Zaprosz Go do domu
- str. 4 Abyś dzień święty święcił
- str. 5 Boże stworzenia
- str. 6 Moc sakramentów -  
namaszczenie chorych
- str. 8 Znaj swoje prawa
- str. 9 Relikwie Bł. Katarzynek  
Męczenniczek  
i nowe witraże w DPS  
„Misericordia” w Ełku
- str. 10 Doświadczaj SIEBIE
- str. 11 Rodzinne świadectwo
- str. 12 Młodzi młodym
- str. 13 Inauguracja drugiej  
edycji Szkoły  
Katechistów  
Diecezji Ełckiej
- str. 14 Zamyślenia
- str. 15 Niedziela – dzień  
odpoczynku,  
modlitwy i bliskości
- str. 16 O liturgii naturalnie
- str. 17 Tydzień Modlitw o  
Jedność Chrześcijan
- str. 18 (Nie)dzielić czy dzielić
- str. 20 Za jakim Kościołem  
tęsknię?
- str. 21 Od wschodu przybyli
- str. 22 Z drugiego końca świata
- str. 24 Świętowanie niedzieli  
– biblijny dar, który  
buduje człowieka,  
rodzinę i wspólnotę
- str. 26 Inauguracja XXIV roku  
nieustannej modlitwy
- str. 27 Zastanów się
- str. 29 Z Sanktuarium  
Bożego Miłosierdzia  
w Suwałkach
- str. 30 CARITAS
- str. 32 Świętowanie niedzieli
- str. 34 Martyria dzieciom
- str. 35 Gotowanie z Martyrią



**Diecezja  
Ełcka**



ks. dr Jacek Uchan

– dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego Kurii Biskupiej w Ełku

## Czas wizyt duszpasterskich

**P**o Uroczystości Bożego Narodzenia w większości parafii odbywają się wizyty duszpasterskie zwane kolędą. To odwiedziny księdza proboszcza i innych duszpasterzy w domach parafian. W Kościele Rzymskokatolickim wizyta duszpasterska jest określona w kanonie 529 Prawa Kanonicznego: „Pragnąc dobrze wypełnić funkcję pasterza, proboszcz powinien starać się poznać wiernych powierzonych jego pieczy. Winien zatem nawiedzać rodziny, uczestnicząc w troskach wiernych, zwłaszcza niepokojach i smutku oraz umacniając ich w Panu”.

### Kiedy powstała tradycja wizyt duszpasterskich?

Korzenie kolędy sięgają czasów starożytnych. W Rzymie istniała tradycja zwana calendae. Polegała ona na tym, że w Nowy Rok ludzie chodzili do swoich sąsiadów oraz znajomych i śpiewem składali im życzenia pomyślności w nadchodzących miesiącach. Z biegiem czasu kolędami zaczęto też nazywać pieśni bożonarodzeniowe. Wizyty duszpasterskie z kolei zaczęły zyskiwać charakter podobny do dzisiejszego w okresie średniowiecza. To właśnie wtedy w Polsce zaczęły powstawać pierwsze parafie. Wizyty duszpasterskie upowszechniły się natomiast dopiero na przełomie XIV i XV wieku. Były doskonałą



okazją do tego, aby zapoznać ludność z wiarą chrześcijańską i wyplenić zadomowione w społeczeństwie zabobony pochodzące jeszcze z okresu pogańskiego.

### Jakie są cele wizyt duszpasterskich?

Wizyta duszpasterska ma wyznaczone określone cele.

### Przede wszystkim jej zadaniem jest ubogacenie duchowe wiernych, a także kapłana.

Ksiądz wspólnie z domownikami odmawia modlitwę, święci dom oraz błogosławi jego mieszkańców. W dalszej części zgromadzeni przechodzą do swobodnej rozmowy. Wizyta duszpasterska jest znakomitą sposobem na ożywienie i zacieśnienie więzi

między kapłanem i parafianami. Pozwala poznać ich problemy i okazać pomoc w ich rozwiązaniu.

### Ja się przygotować na wizytę kapłana?

Na wizytę duszpasterską należy odpowiednio przygotować stół. Najlepiej nakryć go czystym, białym obrusem. Obowiązkowo na stole powinny znaleźć się: krzyż, świece, kropidło oraz naczynie z wodą święconą. Wodę

święconą można przynieść z kościoła przed wizytą duszpasterską. Jeśli nie ma wody święconej w domu, wówczas trzeba nalać do naczynia zwykłą wodę i poprosić kapłana przed błogosławieństwem domu i rodziny, aby poświęcił wodę. Na stole przygotowanym na kolędę warto też położyć Pismo Święte. Jeśli w domu są dzieci, ksiądz chętnie obejrzy ich zeszyty do katechezy. Na koniec kolędy kapłan pozostawia obrazek kolędowy.





Paulina Brzozowska

– fotograf, dziennikarka,  
 blogerka zakochana w Słowie  
 i podróżach, absolwentka  
 Uniwersytetu Gdańskiego

## Abyś dzień święty święcił..

**W**spółczesny styl życia sprawia, że niedziela jawi się jako jedyny dzień, kiedy można „nadgonić” to, czego nie zrobiliśmy przez cały tydzień. Wiele osób właśnie wtedy planuje największe porządki, pracę zawodową, zakupy czy odrabianie zaległych obowiązków. W opozycji do tego stoi Kościół, który zwraca uwagę, że niedziela to nie kolejny dzień pracy, a zasłużony odpoczynek i duchowy początek nowego tygodnia. Ze względu na to nasuwają się istotne pytania: Czy potrafimy odpoczywać? Czy umiemy zaufać Bogu na tyle, by odłożyć to, co wydaje się pilne? Czy umiem zorganizować sobie czas tak, żeby niedziela była wyjątkowa?

### Co to znaczy „święcić dzień”?

Świętowanie niedzieli nie polega na biernym „nic nierobieniu” i kultywowaniu lenistwa. To raczej świadomy wybór dania chociaż ten jeden dzień w tygodniu pierwszeństwa Bogu, Eucharystii i odpoczynkowi. To czas na duchowy rozwój, na pogłębianie relacji z rodziną.

### Na naukę, że nasza wartość nie zależy od wydajności.

Siódmego dnia nawet Pan Bóg odpoczywał, odłożył pracę na bok. Taka postawa



jest znakiem wolności. I nie jest łatwa dla kogoś, kto stale nadgania i ma dużo do zrobienia. Podobno Owidiusz powiedział: Odpocznij. Pole, które odpoczęło, daje obfite plony. Szukajmy balansu między pracą a odpoczynkiem. Niedziela wydaje się być dobrym buforem przed pełnym wyzwaniem poniedziałkiem, zaznaczającym nowy tydzień.

W historii Kościoła Maryja wielokrotnie ukazywała się światu, aby przypomnieć o tym, co najważniejsze: modlitwie, nawróceniu, powrocie do Boga. Jej przesłanie – niezależnie od miejsca i czasu – zawsze prowadzi do jednego źródła: do Jezusa obecnego w Eucharystii. Właśnie dlatego niedziela, dzień Zmartwychwstania, staje się w przesłaniach maryjnych tak ważna. To czas na to, by w kościele spotkać Żywego Jezusa.

### Niedziela z Maryją

W Fatimie Maryja wzywała do modlitwy, wynagradzania i wierności. W Gietrzwałdzie — prosiła o modlitwę różańcową. Niedziela jest więc przestrzenią, w której chrześcijanin odbudowuje swoją więź z Bogiem – nie przez praktyki zewnętrzne, ale przez osobiste spotkanie z Chrystusem. Jeśli przestaniemy w specjalny sposób patrzeć na niedzielę, całe życie duchowe zacznie słabnąć.

Dziś wielu ludzi traktuje niedzielę jak część weekendu, a nie jak dzień Pański. Sama mam z tym problem, często próbuję nadgonić tydzień. Maryja jednak przypomina: to jest dzień zwycięstwa życia nad śmiercią, dzień światła, dzień, w którym otwierają się drzwi łaski. Warto od Nowego Roku postarać się przywrócić właściwe miejsce dla niedzieli, w której Maryja nieustannie prowadzi nas do Eucharystii — bo tam jest źródło pokoju, którego świat tak dramatycz-

nie dziś potrzebuje. Tam, w sposób szczególny, karmimy się Słowem.

W końcu zeszłego roku miałam możliwość wyjazdu do Fatimy. To był trudny wyjazd, emocjonalnie i fizycznie, ale zwińczyła go piękna niedziela, w której nie tylko rano została odprawiona msza, na którą intencję złożyła moja mama, to czytałam podczas niej modlitwę wiernych (którą chciałabym się podzielić). Przez cały nasz pobyt w Portugalii szalał orkan, moja mama złamała rękę, musiałyśmy kupić nowe buty, bo nasze były ciągle mokre, ja przeszłam przez jakieś nerwowe załamanie, było bardzo mało snu, dużo stresu i trudności. Ale w niedzielę pokazało się słońce. I tęcza. I to był naprawdę wspaniały dzień, który też rzucał inne światło na problemy i wyrzeczenia, z którymi się zmagaliśmy przez te kilka dni. Prawdziwie dzień uswięcony.



ks. Grzegorz Kunko

– - proboszcz parafii pw.  
Matki Bożej Częstochowskiej  
w Grabniku

## Safari noworoczne

**O**d Bożego Narodzenia większość chrześcijan trwa w religijnym nastroju świątecznym, nie przejmując się powiedzeniem: „święta, święta i po świętach”. Jeszcze jest możliwość, aby spojrzeć uważnie na stajenkę betlejemską w kościele np. przy okazji niedzielnej Mszy świętej. Na pierwszym planie dekoracji widać Dzieciątko Jezus wśród ludzi i zwierząt. Czytając Biblię, można dowiedzieć się, jakie zwierzęta domowe występowały w czasach Pana Jezusa w Palestynie.

### Bydło

W czasach Jezusa słowem „bydło” określano samce, czyli woły, byki, cielęta oraz samice tj. krowy i jałówki. Samce bydła przeznaczone były do prac polowych, transportowania plonów ziemi jako siła pociągowa lub na utuczenie do uboju albo dla zapładniania krów. Samice bydła dostarczały mleka, z którego Izraelici wyrabiali sery, masło i maślanekę. Były też używane jako zwierzęta pociągowe lub przeznaczone do utuczenia na ubój, hodowane jako krowa mleczna albo do zapłodnienia.

### Kozy

W Palestynie z czasów Jezusa znane były kozy jako dorosłe samce rozplodowe kóz



lub przeznaczone na utuczenie. Koza, to dorosła samica kozła. Nazwa kozę dotyczyła młodego osobnika, zarówno samca jak i samicy. Kozy, jako samice, hodowane były dla potomstwa. Dostarczały mleka, z którego wyrabiano masło i ser. Mięso kóz, czyli samców i samic a zwłaszcza kozłat, służyło za pokarm. Z koziej sierści wyrabiano tkaniny, namioty, bukiaki na wodę lub wino, a niektórzy używali jej także jako odzieży.

### Świnie

W czasach Jezusa znane były świnie, czyli zwierzęta stadne, wśród których różni się dorosłe samice, czyli lochy i dorosłe samce tzw. knury przeznaczone do rozrodu i wieprze hodowane na utuczenie i ubój. Potomstwo świń, to prosięta. Świnie były zwierzętami użytecznymi,

gdyż dostarczały mięsa, a żywiły się resztkami jedzenia, gryzoniami i korzeniami.

### Owce

Słowo „owca” w Biblii odnosi się często do ogólnej nazwy osobników z gatunku owiec. Określenie „owca” w ujęciu szczegółowym dotyczy samic, czyli dorosłych owiec i młodej owieczki oraz samców, tj. dorosłego barana i młodego baranka. Owce, w znaczeniu ogólnym, hodowane były ze względu na mleko i mięso oraz wełnę. Stanowiły ważny składnik pożywienia w suchej krainie, ponieważ wystarczały im niewielkie ilości wody i trawy, zaś w okresie suszy można je było zaprowadzić na nowe pastwiska, do świeżych źródeł.

### Zwierzęta juczne

W czasach Jezusa do zwierząt jucznych zaliczano krzyżówkę ogiera osła i kłaczy konia, czyli muły; dorosłe samce osły tj. osły; dorosłe samice osła, czyli oślice i młode osły, tj. źrebięta. Człowiek wykorzystuje te zwierzęta od dawnych czasów, jeszcze przed narodzeniem Chrystusa do prac polowych, noszenia lub transportowania ludzi i towarów zazwyczaj na grzbiecie zwierząt. Są używane głównie na terenach, gdzie pojazdy kołowe mają trudności z poruszaniem się. Kolejnym przedstawicielem zwierząt jucznych są wielbłądy, samiec i samica, będące źródłem wełny, mięsa i skóry. Wielbłądzica produkuje mleko. Wielbłądy mogą długo obywać się bez picia. Żywią się wszelkimi roślinami rosnącymi na pustyni, jakich nie jest w stanie zjadać żaden inny ssak.

*dokończenie str. 7*



Rafał Wójcicki

– mgr obojga praw, doktor nauk prawnych w dyscyplinie prawo kanoniczne, adwokat kościelny

## Sakrament Namaszczenie Chorych

**S**akramentu namaszczenia chorych jest źle rozumiany przez przeciętnego Polaka, mianowicie w przestrzeni istnieje teoria, iż sakrament namaszczenia chorych udzielany jest tym co już „żegnają się z życiem”.

W przeszłości jako że sakrament ten przyjmowany był u schyłku życia, czyli przez umierających dlatego nazwano go ostatnim namaszczeniem. Sobór watykański II uznał tę nazwę za nieprawidłową i przyjęto nazwę o poszerzonym znaczeniu czyli „sakrament namaszczenia chorych”.

Sakrament namaszczenia chorych udzielany jest tym, którzy są przejściowo chorzy, którzy po prostu chcą przyjąć ten sakrament. Są też osoby (autentyczne przypadki), które wyjeżdżając za granicę prosili kapłana o sakrament namaszczenia chorych. W tych przypadkach znalazł się i taki, był to mężczyzna, który leciał do USA w celach zarobkowych. W USA po kilku latach zmarł. Ksiądz celebrujący pogrzeb w Polsce poinformował podczas pogrzebu iż osoba ta przed wylotem z Polski przyjęła sakrament namaszczenia chorych.

Kościół opiekę nad chorymi uważał zawsze za priorytetowe zadanie. Człowiek chory wymaga nie tylko opieki cielesnej, lecz także łaski Bożej,



aby pod wpływem lęku nie zawałał się w wierze i nie uległ pokusom, prosi o sakrament namaszczenia chorych. Taka łaska pomaga człowiekowi do zbawienia i umacnia ufność w Bogu, uzbraja wobec pokusom szatana i pozwala opanować lęk przed śmiercią. Dzięki tej pomocy chory może znieść trudy choroby a niejednokrotnie powrócić do zdrowia. Sakrament namaszczenia chorych odpuszcza grzechy i staje się dopełnieniem chrześcijańskiej pokuty.

Warto zaznaczyć, iż ten sakrament udzielany jest przez namaszczenie osoby olejem i wypowiedzenie słów zawartych w księgach liturgicznych. Zwykle to słowa (kan. 998 KPK) „Przez te święte

namaszczenie niech Pan w swoim nieskończonym miłosierdziu wspomóż cię łaską Ducha Świętego. Pan, który odpuszcza ci grzechy, niech cię wybawi i łaskawie podźwignie”. Dotychczasowa formuła nawiązywała tylko do odpuszczenia grzechów. Natomiast nowa najpierw nawiązuje do wsparcia łaską Ducha świętego a potem do odpuszczania grzechów a wreszcie wspomina o zbawieniu i podźwignięciu. Chorego zwykle namaszcza się na czole i rękach. Kapłan powinien to czynić własną ręką (chyba, że poważna racja stanowi inaczej i musi być użyty sprzęt np. choroba zakaźna). Formuła powinna być wypowiedziana w dwóch częściach.

Pierwsza gdy namaszcza się czoło, druga gdy namaszcza się ręce. Gdy przypadek jest nagły, formułę wypowiada się w całości.

Namaszczenie i komunika w jednym czasie to jest tzw. Wiatyk. Jeśli śmierć jest bardzo blisko udziela się najpierw komunii świętej (wiatyku), potem namaszczenia.

Olej mogą pobłogosławić ci, którzy prawnie są zrównani z biskupem diecezjalnym lub w razie konieczności każdy prezbiter (tylko podczas sprawowania sakramentu). Głównym składnikiem tego sakramentu jest olej z oliwek lub inny olej roślinny. Błogosławieństwo tego sakramentu dokonuje się zwykle w wielki czwartek

przez biskupa lub kapłana upoważnionego na mocy prawa (prałat, opat terytorialny, wikariusz i prefekt lub administrator apostolski).

Do biskupa diecezjalnego należy kierowanie udzielaniem namaszczenia równocześnie wielu chorym, zgromadzonym z całej parafii, miasta lub szpitala. Tego sakramentu udziela tylko kapłan. Kapłan powinien wszystko wiedzieć o osobie sakramentowanej. Każdy kapłan powinien nosić przy sobie pobłogosławiony olej, by w razie konieczności mógł udzielić sakramentu chorych.

Namaszczenia chorych można udzielić wiernemu, który jest w pełni używalności rozumu jest w niebezpieczeństwie śmierci. Przed operacją można udzielić sakramentu namaszczenia chorych jeśli przyczyną operacji jest niebezpieczna choroba. Sakrament można powtórzyć jeśli po wyzdrowieniu nastąpił nawrót choroby. W razie wątpliwości czy osoba, ma zdolność używania rozumu albo niebezpiecznie choruje lub umarł?, mimo tego sakramentu namaszczenia chorych powinno się udzielić (kan. 1005 KPK). Dzieciom, które osiągnęły odpowiedni wiek umysłowy także można udzielić sakramentu namaszczenia chorych. Osobie, która już zmarła, tego sakramentu nie powinno się udzielać. Kapłan za tą osobę powinien się tylko pomodlić, by Bóg uwolnił go od grzechu i przyjął do swego Królestwa. Nie powinno się także udzielać sakramentu tym osobom, które o ten sakrament prosiły tylko pośrednio czyli bez przekonania. Chorym, którzy stracili przytomność lub używanie rozumu można udzielić sakramentu chorych

jeśli istnieje prawdopodobieństwo, że jako wierzący będąc przytomnymi prosili by o ten sakrament z przekonaniem i wiarą. Notorycznym grzesznikiem nie powinno się udzielać sakramentu chorych.

Kościół Katolicki wierzy i naucza, że namaszczenie chorych jest jednym z siedmiu sakramentów ustanowionych przez Chrystusa Pana. Wspomina o nim św. Marek oraz poleca ten sakrament św. Jakub, używając słów: „Choruje ktoś między wami?. Niech sprowadzi prezbiterów Kościoła by się modlili za niego i namaścili go olejem. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśli popełnił grzechy będą mu odpuszczone”.

Ostatnio nastąpiła nowość w tym obrzędzie, mianowicie wprowadzono najpierw odmawianie specjalnej modlitwy litanijnej, po czym kapłan nakład ręce na głowę chorego. Potem następuje poświęcenie oleju, modlitwa dziękczynna nad olejem i dopiero namaszczenie. Chory może przyjąć sakrament w kościele na siedząco lub innym odpowiednim pomieszczeniu gdzie mogą się zgromadzić chorzy i wierni.

Szczególny udział w niesieniu ulgi chorym otrzymują krewni i wszyscy, którzy w jakikolwiek sposób opiekują się chorym. Oni to szczególnie powinni wspierać chorego słowami wiary i wspólną modlitwą, polecać ich Panu cierpiącemu i uwielbionemu a nawet zachęcać by łączyli się z męką i śmiercią Chrystusa.

Ten sakrament służy w uldze choremu w cierpieniu fizycznym i duchowym by w ewentualnym odejściu do Boga czuli się spokojni.

Wielbłądy w rejonach pustynnych pełnią rolę jak gdzie indziej koń lub osioł. Koń opisany jest w Biblii także jako zwierzę juczne, którego posiadanie i dosiadanie było przywilejem elit i oznaką bogactwa. Królowie i wojskowi poruszali się konno, co podkreślało ich rangę. Konie były wysoko ceniowane w Cesarstwie Rzymskim, które w czasach Jezusa okupowało Palestynę. Zwierzęta te były cenne zarówno w walce, jak i w życiu domowym.

### Pies i kot

Na terenach, na których nauczał Jezus, psy jako pierwsze zwierzęta zostały udomowione. Wykorzystywano je do strzeżenia domostw i owiec. W Piśmie Świętym pies przedstawiony jest pozytywnie, np. jako towarzysz człowieka w podróży albo ne-

gatywnie jako zwierzę głupie, drapieżne i symbol grzechu. Koty w czasach Jezusa traktowano jako szkodniki lub pospolite zwierzęta domowe, co wynika m.in. z tylko jednego wspomnienia o kotach Piśmie Świętym. Koty polowały na myszy, także opisane w Biblii.

### Jak zwierzęta

Według ludowych wierzeń w Wigilię zwierzęta potrafią mówić ludzkim głosem, ponieważ były obecne przy narodzinach Jezusa. Ludzie komunikują się między sobą przez cały rok, dlatego warto zadbać, aby w codziennych rozmowach było wiele dobrych słów mówionych lub pisanych z szacunkiem, czyli ludzkim głosem. Okazją do realizacji takiej postawy jest świadome i szczere przekazywanie „znaku pokoju” podczas Mszy świętej.



### Intencje modlitwne Róż Żywego Różańca na styczeń 2026 r.

#### † Róża Żywego Różańca

- Módlmy się, aby modlitwa słowem Bożym stała się pokarmem naszego życia i źródłem nadziei we wspólnotach, pomagając nam budować Kościół braterski i misyjny.
- O poszanowanie niedzieli jako Dnia Pańskiego, by wszyscy wierni rozumieli potrzebę uczczenia Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, które jest drogą naszego zbawienia.
- Za śp. Biskupa Edwarda Samsela w kolejną rocznicę śmierci, aby pelen miłosiemej miłości Pan przyjął go do grona zbawionych.
- W intencji tegorocznych kolędników misyjnych i wszystkich misjonarzy pochodzących z naszej Diecezji. Niech z pomocą Ducha Świętego głoszą z odwagą Ewangelię Pańską każdemu napotkanemu człowiekowi.
- O potrzebne łaski osobom formującym się w Diecezji Elckiej do posługi katechisty.



**Marcin Kawko**

- lektor, doktorant SGH - filozofia ekonomii i etyka w biznesie, działacz społeczny, suwalczanin

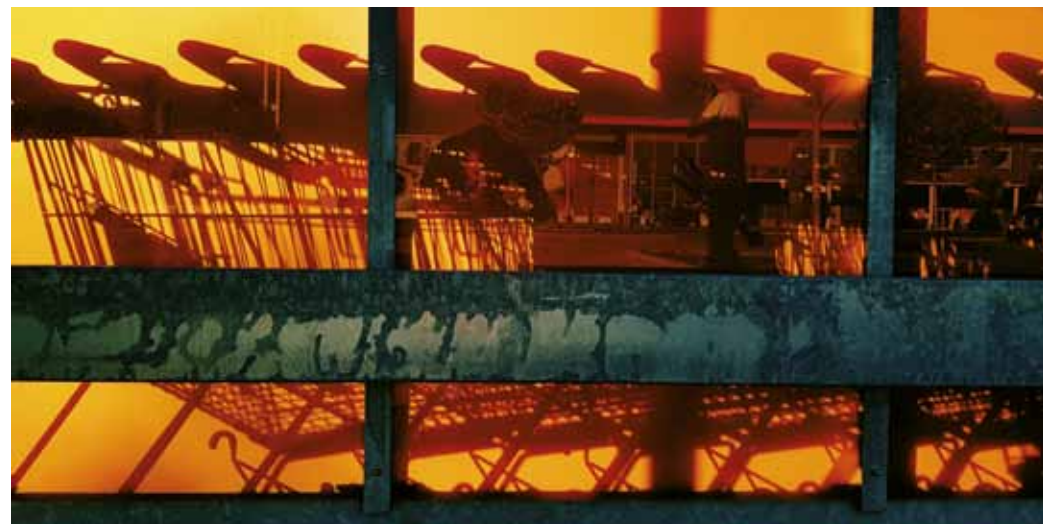
## Niedziela – dzień święty święcić, a nie... przehandlowywać

Jak wiecie, piszę w *Martyrii* od 6 lat, starając się przybliżyć praktyczny wymiar katolickiej nauki społecznej. Jest to moim zdaniem jeden z najciekawszych kompasów mówiących, jak sensownie budować system społeczno-gospodarczy. Dziś zajmiemy się szczególnie bliskim tematem, który z perspektywy KNS jest bardzo jasny (niestety, politycznie wciąż budzi kontrowersje). Temat ten to ograniczenie handlu w niedzielę.

### Argumenty przeciwników zakazu handlu

Przytoczmy na wstępie najważniejsze argumenty osób opowiadających się za otwarciem sklepów również w niedzielę. Są to: wygoda dla klientów; więcej miejsc pracy dorywczej w handlu; wzrost gospodarczy; wyższe wpływy z podatków; komfort turystów; koszty przerwania ciągłości otwarcia galerii handlowych; uderzenie w małe polskie sklepy – skumulowanie promocji dyskontów w sobotę; wolność decydowania o czasie wolnym (możliwość spędzania go w sklepie); wyższe stawki za pracę w niedzielę; „sprawiedliwość” – dlaczego stacje benzynowe mogą być otwarte?; przeciążenie pracą w skumulowane dni zakupowe – piątki i soboty.

Przyjrzyjmy się tym argumentom. Możemy wyróżnić



tak naprawdę dwie kategorie – argumenty „ekonomiczne” (ograniczenie wzrostu gospodarczego, słupków sprzedaży etc.) oraz argumenty wygody i komfortu. De facto jedynym sensownym argumentem z tej listy jest ten ostatni. Pracownicy marketów faktycznie muszą pracować ciężiej w piątki i soboty, jednak nie jest to wina zakazu handlu w niedzielę, tylko naszego rozbuhanego konsumpcjonizmu (przed każdym zamknięciem sklepu na 1-2 dni musimy się obkupić jak na wojnę atomową) oraz fatalnej organizacji pracy w sieciach handlowych (zbyt mało pracowników).

### Argumenty zwolenników zakazu handlu

Po drugiej stronie sporu argumenty są natomiast takie: nieograniczony handel utrudnia życie rodzinne prawie 2 mln pracowników han-

dlu i jest kolejnym czynnikiem stresogennym; komercjalizacja życia – zanikanie rytuału wspólnotowej niedzieli; obrona polskich przedsiębiorców (duże sieci łatwiej manipulują grafikami pracowników); zmuszanie do pracy w niedzielę przede wszystkim kobiet, często wciąż będących filarami rodzin; odebranie pracownikom handlu możliwości uczestnictwa w kulturze; zakaz handlu w niedzielę wyraźnie pozytywnie wpływa na ożywienie branż kulturalno-rozrywkowych; (argument kościelny) niedziela powinna być dniem odpoczynku wolnym od pracy.

Mierzymy się tu zatem z argumentami z natury prorelacyjnymi i wspólnotowymi. W gruncie rzeczy w tym zakazie chodzi o stworzenie przestrzeni ułatwiającej budowanie relacji międzyludzkich, przede wszystkim w rodzinach – najważniejszych komórkach społecznych.

### Jasne przesłanie KNS

Jakie jest stanowisko KNS ws. ograniczenia handlu w niedzielę? Bardzo jasne. Jest to pomysł z wszech miar słuszny. Zarówno w teorii, jak i w praktyce. W teorii, ponieważ wynika z 4 filarów KNS: godności osoby (zwłaszcza pracowników handlu), dobra wspólnego (umożliwienia budowania relacji w rodzinach i nie tylko), solidarności (z osobami, które są zmuszane do opuszczania rodzin w celu zaspokojenia konsumpcyjnych pragnień tłumów) oraz subsydiarności (państwo powinno ograniczać szkodliwą aktywność rynku, chroniąc ważniejsze podmioty – w tym przypadku rodzinę i tradycyjne rytuały).

Umożliwiając nieograniczony handel w każdy możliwy dzień tygodnia, pozbawiamy się kolejnego rytuału, sprowadzając niedzielę do

podręcznej roli kolejnego dnia na pustą rozrywkę zakupową. Utwierdzany w ten sposób konsumpcjonizm staje się nie do zatrzymania – rezygnujemy ze wspólnotowego momentu służącego zwolnieniu, refleksji i pobyciu chwilę razem. Nasz czas staje się w pełni urynkowiony, przez co wszyscy stajemy się banalnymi przedmiotami miotanymi przez mityczne „prawa rynku”. Mamy pędzić jak chomik w kołowrotku: pracuj – zarabiaj – wydawaj – powtórz.

Niedziela to dla Kościoła oczywiście dzień święty, który należy święcić. Ale nie tylko! To element cywilizacji łańciskowej, który sprzyja budowaniu tego, co jest celem najszerszym – dobrem wspólnym. Wspólne zakupy w galerii handlowej nie służą pogłębianiu wspólnoty. Zasadniczym celem wizyty w centrum handlowym jest uczestnictwo w handlu, co oznacza, że wspólnota staje się tam narzędziem do osiągnięcia celów rynkowych. Rozrywka proponowana w galeriach to często „wabik” na konsumentów, mający na celu optymalizację sprzedaży. To, co nie służy generowaniu nowego wolumenu produkcji w logice PKB, bywa uznawane za bezużyteczne. Prawdziwa bezużyteczność niedzieli jest jej siłą, ponieważ zawiesza życie ekonomiczne i stwarza warunki do dialogu, który urzeczywistnia wspólnotę.

Nie zostawiamy starości na marginesie, nie zostawiamy też pracowników handlu na marginesie zysków. Jesteśmy powołani do tego, by działać. Interwencja państwa jest działaniem, które pozwala nam, jako osobom i wspólnotom, doskonalić się już podczas naszej wędrówki po Ziemi.

## Relikwie Bł. Katarzynek Męczenniczek i nowe witraże w DPS „Misericordia” w Ełku

**W** III Niedzielę Adwentu, 14 grudnia 2025 r., w kaplicy Domu Pomocy Społecznej „Misericordia” w Ełku miała miejsce uroczysta Msza św., podczas której bp Jerzy Mazur SVD wprowadził relikwie Błogosławionych Katarzynek Męczenniczek – współczesnych świadków wiary, którzy przelali krew za Chrystusa i Kościół.

Podczas liturgii biskup podkreślił znaczenie czasu Adwentu jako szkoły cierpliwości i nadziei, szczególnie wobec ludzi chorych i cierpiących, którym towarzyszą pracownicy DPS. Obecność relikwii ma umacniać duchowość wspólnoty i przypominać o męczeńskim świadectwie tych, którzy nie lękali się wyznać swojej wiary nawet w obliczu prześladowań.

W tej samej celebracji zostały poświęcone nowe witraże w kaplicy, które wprowadzą jeszcze głębszą atmosferę modlitwy i kontemplacji w codziennym życiu mieszkańców domu. Jeden z witraży ukazuje scenę, w której Jezus Zmartwychwstały idzie wraz z uczniami do Emaus. Na drugim witrażu możemy zobaczyć ogromny krzyż, który wspólnie niosą różni ludzie. Szczególnie w tym miejscu jest to ważne przesłanie, że każdy ochrzczony może stać się pomocnikiem w niesieniu



krzyża, a także, że nikt z nas, nie jest sam w doświadczeniu choroby.

**A idąc przez życie,  
w naszym pielgrzymowaniu Pan Jezus przyłącza się do nas.**

Daje nam się poznać w Słowie Bożym, podczas Eucharystii, podczas adoracji Najświętszego Sakramentu, w drugim człowieku, a szczególnie w chorym i cierpiącym. Przyjmując swoje cierpienie, chorobę, samotność, ból... stajemy się pomocnikami Jezusa.

W uroczystej Eucharystii wraz ze społecznością DPS

„Misericordia” uczestniczyły również Siostry Katarzynki z Ornety – s. Ortolana i s. Patrycja. Siostry wyraziły radość, że DPS „Misericordia” w Ełku staje się jednym z miejsc, w którym za wstawiennictwem ich Błogosławionych współsióstr będą wypraszone łaski. S. Patrycja opowiedziała o Siostrach Męczenniczkach II wojny światowej i ich dziełach.

Ta uroczystość – wpisana w duchowe przygotowanie do świąt Bożego Narodzenia – jest znakiem nadziei, trwałości wiary i pamięci o męczennikach Kościoła, których przykład zachęca nas do trwania w Chrystusie mimo trudów i próby.



dr Danuta Świąćka

- teolog

e-mail: d1a2@poczta.onet.pl

# Świętowanie we wspólnocie

Jest taki jeden dzień w tygodniu, kiedy nie idziemy do pracy, kiedy mamy więcej czasu, kiedy wreszcie możemy poświęcić czas na większy kontakt z Bogiem, kiedy słuchamy Jego Słowa i karmimy się Jego Ciałem. Jest również dzień dla drugiego człowieka, dla rodziny, znajomych, potrzebujących. To także czas dla nas samych, aby odetchnąć, odpocząć, aby choć na chwilę się zatrzymać. Chciałabym opisać, jak wygląda świętowanie w mojej wspólnocie Odnowy w Duchu Świętym. Nie jest to dla nas tylko obowiązek, lecz świadoma odpowiedź na dar łaski.

## Serce niedzieli

Gromadzimy się na wspólnej Eucharystii, która jest źródłem i szczytem życia Kościoła. To w niej uobecnia się misterium paschalne: męka, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym w sposób czynny czyli świadomie i dobrowolnie angażuje się w przeżywanie Eucharystii. Angażujemy swój umysł, serce, ciało i głos w sprawowaną Eucharystię. Nie chodzi tylko o fizyczną obecność, ale o wewnętrzną i zewnętrzną aktywność, która odzwierciedla wiarę i jednoczy nas we wspólnocie.

## Wymiar wewnętrzny polega na autentycz-



## nym przeżywaniu tajemnicy Eucharystii, ofiary Chrystusa i zjednoczeniu z Nim przez skupienie i modlitwę.

Z pełną świadomością, zrozumienia symboliki i znaczenia obrzędów, w których uczestniczymy. Pomaga nam w tym formacja liturgiczna. Staramy się uczestniczyć z otwartym sercem, gotowi na przyjęcie łaski i jednoczymy się z Chrystusem w Komunii świętej.

Wymiar zewnętrzny obejmuje konkretne, widzialne działania i postawy ciała. Wspólne modlitwy i odpowiedzi: głośne, wyraźne odpowiadanie na wezwanie kapłana, recytowanie wspólnych modlitw. Aktywny udział w śpiewie i odpowiedzi mszalnych. Włączamy się w posługę liturgiczną. Na Mszę św., staramy się przychodzić przygotowani tzn., wcześniej zapoznujemy

się z czytaniem, rozważamy Słowo Boże. Osoby z grupy według ustalonego grafiku czytają lekcje, śpiewają psalmy, czytają modlitwę wiernych lub niosą dary.

## Agapa

Po zakończonej liturgii idziemy do salki parafialnej na agapę – ucztę miłości, która ma swoje korzenie w pierwotnym Kościele. Jest ona znakiem braterskiej jedności i kontynuacją komunii eucharystycznej w wymiarze ludzkim i relacyjnym. Ten zwyczaj kultywujemy nieprzerwanie od kilku lat. Towarzyszą nam Kapłani z naszej parafii, swoją obecnością, rozmową i wspólnym byciem umacniają więzi oraz nadają tym spotkaniom jeszcze głębszy wspólnotowy wymiar.

Kawa, herbata i domowe ciasto są każdej niedzieli przygotowywane przez jedną z naszych grup, według

harmonogramu. Podejmujemy tę prostą, ale ważną posługę z radością, dzieląc się tym, co mamy. Niejednokrotnie dołączają do nas parafianie – są zapraszani i mile widziani, bo nasze spotkania są otwarte dla każdego. Dzięki temu niedzielna agapa staje się miejscem gościnności, życzliwości i budowania prawdziwej wspólnoty.

Przy wspólnym stole uczymy się wzajemnego przyjęcia, słuchania i dzielenia się życiem.

Rozmowy, bywają różne: od prostych i radosnych po głębokie, dotykające sprawy wiary, sensu, trudnych doświadczeń. Każda z nich staje się jednak miejscem działania Ducha Świętego, który buduje wspólnotę i prowadzi ku jedności. Tak przeżywana niedziela staje się żywym świadectwem Kościoła, który żyje Eucharystią i z niej czerpie siłę do miłości.

# Niedziela – reset serca



Z Marzanną i Karolem Czarnieckimi z Augustowa rozmawiamy o świętowaniu niedzieli, relacjach rodzinnych i planszówkach...

**Niedziela jest nazywana „dniem Pańskim”. Jak rozumiecie to określenie w Waszym życiu?**

**K:** To przypomnienie, że niedziela nie należy do nas, ale do Boga. To On daje nam czas, a my mamy go oddać w modlitwie i odpoczynku. Kiedy myślę o niedzieli jako o dniu Pańskim, łatwiej mi odłożyć sprawy zawodowe czy domowe, bo wiem, że to nie jest dzień na „produktywność”, ale na relację.

**M:** Dla mnie to też dzień wdzięczności. W tygodniu często skupiam się na tym, co trzeba zrobić, a niedziela pozwala mi zobaczyć, ile dobra już otrzymaliśmy. Msza święta jest takim momentem, kiedy mogę powiedzieć Bogu „dziękuję” za cały tydzień.

**Jak przygotowujecie się do niedzieli, żeby naprawdę była wyjątkowa?**

**M:** Staramy się już w sobotę uporządkować najważniejsze sprawy – zakupy, sprzątnięcie, obowiązki. Dzięki temu w niedzielę nie musimy się spieszyć. To daje przestrzeń na spokojny poranek i wspólne wyjście do kościoła.

**K:** Ważne jest też nastawienie serca. W sobotę wieczorem często czytam Ewangelię na niedzielę, żeby lepiej przeżyć liturgię. To pomaga mi wejść w klimat świętowania.

**Niedziela to także dzień odpoczynku. Jak rozumiecie odpoczynek w chrześcijańskim sensie?**

**K:** Odpoczynek to nie tylko „nicnierobienie”. To czas, kiedy mogę być obecny dla rodziny i dla Boga. Odpoczywam, kiedy gram z dziećmi w planszówki, kiedy idziemy razem na spacer. To daje mi radość i siłę.

**M:** Odpoczynek to też za-trzymanie się w sercu. Czasem wystarczy chwila ciszy, modlitwa, lektura duchowa. To nie jest luksus, ale konieczność – żeby nie zagubić się w codzienności.

**Wiele osób mówi, że niedziela jest trudna do przeżycia, bo świat wokół jej nie szanuje. Jak sobie z tym radzicie?**

**M:** Faktycznie, sklepy są otwarte, praca goni, a media podpowiadają, że niedziela to dobry dzień na „nadrobienie zaległości”. My staramy się być konsekwentni – nie robimy zakupów, nie nadrabiamy pracy. To wymaga decyzji, ale daje ogromny pokój.

**K:** Myślę, że trzeba mieć odwagę być „inaczej”. Niedziela jest znakiem – kiedy ktoś widzi, że rodzina spędza ten dzień razem, że nie goni za obowiązkami, to może się zastanowić: „Dlaczego oni tak żyją?”. To świadectwo.

**Czy macie jakies rodzinne tradycje związane z niedzielą?**

**M:** Tak, zawsze wspólny obiad. To nasz rytuał – nakryty stół, czas rozmowy. Dzieci wiedzą, że to coś wyjątkowego.

**K:** Często też odwiedzamy rodzinę albo spotykamy się z przyjaciółmi. Niedziela to czas budowania więzi – nie tylko w rodzinie, ale też w szerszej wspólnoty.

**Jakie przesłanie chcielibyście zostawić innym rodzinom?**

**M:** Żeby nie bały się prostoty. Niedziela nie musi być „wielkim wydarzeniem”. Wystarczy wspólna Msza, obiad, spacer. To właśnie w prostych rzeczach kryje się piękno.

**K:** I żeby pamiętały, że niedziela to dar. Jeśli ją dobrze przeżyjemy, ona naprawdę zmienia nasze życie – daje siłę, radość i głębsze spojrzenie na cały tydzień.

*Bardzo dziękuję za rozmowę.*



# Pozwólmy sobie odetchnąć

**I**leż razy z utęsknieniem czekamy na dzień wolny, na niedzielę. Snujemy plany, co wtedy będziemy mogli zrobić albo czego nie będziemy czynić. A gdy nadejdzie już upragniony wolny dzień, często nie potrafimy nawet podczas niego odpocząć. Dlaczego? Co zrobić, aby to zmienić?

## Odpoczynek dnia siódmego

Zapewne w głowach wielu z nas odpoczynek jawi się jako pewnego rodzaju strata czasu, lenistwo. Może działać to także w drugą stronę – całymi dniami potrzebuję odpoczynku, więc będę siedzieć i oglądać telewizję cały czas. Żadna ze skrajności nie jest dobra.

Na kartach Słowa Bożego możemy znaleźć niejedną wzmiankę o odpoczynku.

Pierwszą, a zarazem bardzo istotną, widzimy już w pierwszej Księdze Starego Testamentu:

„A gdy ukończył w dniu szóstym swe dzieło, nad którym pracował, odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął. Wtedy Bóg pobłogosławił ów siódmy dzień i uczynił go świętym; w tym bowiem dniu odpoczął po całej swej pracy, którą wykonał, stwarzając. (Rdz 2, 2-3)

Sam Bóg, nasz Pan odpoczywał! Jest to dla nas jasny sygnał, że odpoczynek jest czymś dobrym i wartościowym. Ale co dalej?

## Jak odpoczywać, by rzeczywiście odpocząć?



Wiemy już, że dla Boga nasz odpoczynek jest czymś miłym. Jak natomiast ma się sprawa z praktyką?

Niejeden raz po dniu spędzonym na nic nierobieniu czujemy się zmęczeni, obciążeni i nieszczęśliwi. Upragniony odpoczynek nie zdał swojego egzaminu.

Pozwolę wziąć sobie na świecznik dzień święty – niedzielę.

Przede wszystkim warto postarać się, aby to Eucharystia była centrum tego dnia.

## Traktować Mszę świętą, jako wspaniałe spotkanie z najlepszym przyjacielem, dzięki któremu ma się siłę na dalsze chwile.

Ponadto świetnie jest, gdy zaplanuje się wolny czas. Często, gdy nie myślimy o tym, co będziemy robić, wkrada się nuda, którą łatwo zabija

się korzystaniem z telefonu i mediów społecznościowych – nawet wtedy, gdy obok nas siedzą członkowie naszej rodziny. I oczywiście, używanie telefonu to nasza codzienność i nie jest zła do momentu, w którym zatracamy przez to relacje, szansę rozmów i pogłębiania więzi.

A mając w głowie jakiś plan, nawet niewielki, sprawia on, że dzień wygląda inaczej niż zwykle.

Rzecz jasna nie zawsze odpoczynek = spędzanie czasu z innymi. Każdy z nas ma swoje potrzeby i dla jednych wytchnieniem od codziennych obowiązków będzie wieczór uwielbienia, dla drugich adoracja w ciszy Pana Jezusa. I to wszystko jest dobre, nie ma kategorii lepsze/gorsze odpoczywanie. Ważne jest natomiast, aby zachować zdrowy balans pomiędzy własnymi zadaniami a odpoczynkiem;

trzeba to mądrze zrównoważyć.

Istotne jest także to, by niedziela była naprawdę dniem świętym i abyśmy nie podejmowali się (tak jak mówi nauka Kościoła) prac niekoniecznych w tym dniu.

## Pozwólmy sobie odetchnąć.

Zagospodarowanie wolnego czasu

Lista kilku pomysłów na spędzenie miło i inaczej niż zwykle niedzieli:

- pójście do kina
- pójście na spacer
- obejrzenie wartościowego filmu, który skłoni do dyskusji po seansie
- rozmowa przy kawie
- odwiedzenie najbliższych
- granie w planszówki, ułożenie puzzli
- wspólna modlitwa, medytacja Słowa Bożego



ks. dr Marcin Sieńkowski  
– Moderator Szkoły Katechistów Diecezji Elckiej  
Rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Elku

## Inauguracja drugiej edycji Szkoły Katechistów Diecezji Elckiej (2025–2027)

**N**a początku Adwentu – 6 grudnia 2025 r. – została inaugurowana druga edycja Szkoły Katechistów Diecezji Elckiej. Tym razem za pośrednictwem księży proboszczów zgłosiło się 56 osób pochodzących z różnych parafii diecezji elckiej (zgłoszenia są możliwe jeszcze tylko w najbliższym tygodniu!). Dniem skupienia, przeżywanym w Wyższym Seminarium Duchownym w Elku, rozpoczęli oni dwuletnie przygotowanie do pełnienia posługi katechisty.

Pierwszym punktem tego wydarzenia było spotkanie przy stole, które służyło przełamaniu anonimowości, zainicjowaniu rozmów, nawiązaniu nowych kontaktów, poznaniu innych uczestników i organizatorów, a niekiedy także podzieleniu się motywacją wstąpienia do Szkoły Katechistów.

Podczas inauguracji nowi uczniowie Szkoły mieli okazję wysłuchać dwóch konferencji. Pierwszą wygłosił ks. dr Paweł Tarasiewicz, ojciec duchowny alumnów, na temat: „Chrzest a misja katechisty w Kościele”. W drugiej konferencji ks. dr Marcin Sieńkowski, rektor WSD w Elku i zarazem moderator SKDE, omówił ideę, organizację i sposób funkcjonowania Szkoły. Dzięki temu uczestnicy spotkania zapoznali się z programem i metodami pracy, które wiodą



do zrealizowania przyjętych celów w postaci należycie przygotowanych i uformowanych katechistów.

Centralnym punktem inauguracji była Msza św. sprawowana pod przewodnictwem bp. Jerzego Mazura. Pasterz diecezji nie krył radości z tytułu rozpoczęcia kolejnej edycji Szkoły, do której wstąpiło kilkadziesiąt entuzjastycznie nastawionych osób, gotowych podjąć trud formacji i przygotowania się do posługi katechisty. W homilii bp Mazur mówił m.in. o nadziei, o św. Piotrze To Rocie (patronie katechistów), o roli i misji katechisty w parafii, a także o tym, że posługa już pobłogosławionych i formacja kolejnych katechistów jest powiewem Ducha Świętego w Kościele diecezji elckiej. Ostatnim akcentem rozpoczęcia nowej edycji Szkoły było uwielbienie i adoracja Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie.

**Przez najbliższe dwa lata kandydaci na katechistów będą uczestniczyć w różnego rodzaju wykładach i warsztatach prowadzonych w Szkole.**

Podczas spotkań formacyjnych (jedna sobota w miesiącu) czekają ich m.in. zajęcia z zakresu Pisma św., teologii (dogmatycznej, moralnej, pastoralnej, duchowości), misjologii oraz prawa kanonicznego. W drugim roku będą przeważać zajęcia poświęcone katechezie parafialnej, głównie związanej z przygotowaniem do sakramentów. Z kolei, w ramach warsztatów zapoznają się np. z dynamiką pracy w małej grupie, komunikacją interpersonalną, relacjami we wspólnocie, zasadami retoryki, ewangelizacją w środowiskach masowego przekazu,

celebracjami liturgicznymi, działalnością społeczno-kulturalną w parafii. Zwieńczeniem Szkoły będzie egzamin, a po nim rekolekcje dla absolwentów decydujących się przyjąć posługę katechisty.

Szkoła Katechistów Diecezji Elckiej (przy Wyższym Seminarium Duchownym w Elku) została erygowana 1 października 2023 r. przez bp. Jerzego Mazura. Stanowi ona drogę formacji katolickiej, a jej celem jest przygotowanie katechistów do prowadzenia katechezy parafialnej (ewangelizacyjnej, kerygmatycznej, sakramentalnej) dla dorosłych, dzieci i młodzieży. Szkoła funkcjonuje wedle przygotowanych i zatwierdzonych przed dwoma laty zasad. 23 listopada 2025 r. absolwenci pierwszej edycji Szkoły zostali pobłogosławieni do posługi katechisty. Obecnie w diecezji elckiej posługuje 98 katechistów.



**Monika Rogińska**  
– dziennikarz,  
matka trójki dzieci

Znajoma poprosiła mnie, abym zawiozła leki dla jej babci. Miałam po drodze, więc chętnie zgodziłam się. Już od progu zostałam otoczona ogromem życzliwości i tak radosnym zaproszeniem na herbatę, że nie było innej możliwości, jak tylko skorzystać z tej gościnności. W przedpokoju, przy dużym lustrze były powtykane różne karteczki z ważnymi informacjami. Na wysokości oczu widoczny był papierowy pasek, z pięknie wykaligrafowanym napisem: „Nie zawsze tak będzie”. Ten napis od razu rzucał się w oczy.

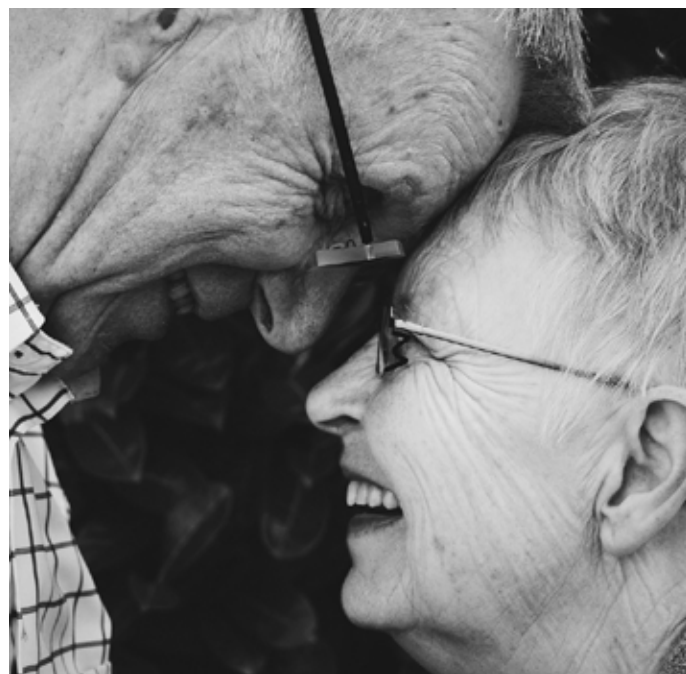
### Mądrość pustelnika

Kiedy usiadłyśmy z gospodynią przy stole, zapytałam, dlaczego są to dla niej tak ważne słowa. Powiedziała, że podczas którejś rekolekcji do parafii przyjechał zakonnik. - Po każdej Mszy św. długo się modlił, a później wychodził do ludzi i chętnie z nimi rozmawiał. Trzeciego dnia i ja odważyłam się porozmawiać z nim. Miałam pewne kłopoty, gdzie nawet nasz proboszcz mówił, że sam już nie wie, co poradzić. Obiecał modlitwę i zachęcał do adoracji Najświętszego Sakramentu. Pomyślałam, że mogę szukać pomocy również u tego rekolekcyjisty. Wydał mi się człowiekiem rozmodlonym i mądrym życiowo. Kiedy przedstawiłam mu swoje troski, pochwalił roztropność naszego proboszcza. Później opowiedział mi krótką histo-

rię, jak to pewien człowiek, doświadczony trudami życia, przyszedł do pustelnika i prosił o radę. Mówił: nic mi się nie układa, z żoną się nie dogaduję, pracę też zapewne stracę, itd... Co mam robić? Mnich odparł, gdy wrócisz do domu, w miejscu widocznym przyczep karteczkę, „nie zawsze tak będzie...” Po jakimś czasie powrócił ten mężczyzna do pustelnika. Mówi, że wszystko pomyślnie się rozwiązało. Może już nie potrzebuje tych słów w widocznym miejscu... Na co mnich mu odpowiedział, nie. Nie wolno ci ich zdjąć, pamiętaj, nie zawsze tak będzie... Przyjęłam te słowa jako naukę dla mnie. Rekolekcyjista zaproponował mi wspólną modlitwę i zachęcał, abym rozważała te słowa. Zapisałam tylko te cztery słowa na pasku kartki i wsunęłam w ramę lustra. Od spotkania i rozmowy z tym zakonnikiem minęło już wiele lat i każdego dnia nabierają dla mnie innego znaczenia. Czasem budzą tęsknotę za tym, co było piękne, proste, a czasem nadzieję, że to co trudne, przemienie... Taka to zmienna jest rzeczywistość starego człowieka – mówiła babcia mojej koleżanki.

### Dzień Babci i Dziadka

Trafiłam na Mszę św. w intencji babć i dziadków. Moi Dziadkowie są już tylko w naszej pamięci. Moje dzieci już też mają tylko jednego dziadka. Kiedy jeszcze żyli, bardzo lubiłam słuchać ich



opowieści. Z czasem zobaczyłam, jak choroba, czy inne doświadczenia zmieniały silnych, samodzielnych i odważnych ludzi w kruche, zależne od innych osoby. Kiedy przekornie mówiłam swojej babci, że starość się Panu Bogu nie udała, babcia odpowiadała, że nie wiem, co mówię.

**„A przecież ile to można żyć na tym świecie. To też jest po to, żeby naprawdę zatęsknić za niebem. Choroby, a nawet taka zwykła wiekowa niedoleżność jest okazją do stania się bardziej ludzkim” – mówiła babcia.**

Dzisiaj, kiedy przychodzi niedziela, często po Mszy św. zajeżdżam na cmentarz i wspominam, co mówiła

babcia, co mówił dziadek. I chociaż, jak jeszcze żyli, nie przychodziło mi do głowy, że „nie zawsze tak będzie” to, stwierdzam z dumą i satysfakcją, że miałam mądrych, dzielnych, wyjątkowych dziadków. Pozostawili po sobie piękne świadectwo wiary i patriotyzmu. Przeoglądając zdjęcia, nieraz łapię się na myśli, że to, co zostało uchwycone na tych fotografiach, może posłużyć jako argument, że „nie zawsze tak będzie...” I taką myśl przekazuję wszystkim napotkanym wnukom, prawnukom moich znajomych, sąsiadów: odwiedźcie swoich dziadków i babcię. Mówcie im o swojej miłości do nich i jak bardzo ich cenicie, nie tylko za rosółki, spacerki i opiekę, jak byliście mali... Nawet jak czasem was irytują, gdy już setny raz mówią to samo, bo - nie zawsze tak będzie.



ks. Krzysztof Zubrzycki  
– pastoralista,  
redaktor naczelny  
Martyrii

# Niedziela – dzień odpoczynku, modlitwy i bliskości

**W**zabieganym świecie, gdzie każdy dzień wypełniają obowiązki, niedziela jawi się jako dar – czas zatrzymania, oddechu i spotkania. To nie tylko dzień wolny od pracy, ale przede wszystkim święto, które w tradycji chrześcijańskiej przypomina o Zmartwychwstaniu Chrystusa. Warto więc zadbać, aby w rodzinie niedziela była przeżywana w sposób wyjątkowy.

## 1. Eucharystia jako centrum dnia

Najważniejszym punktem niedzieli jest wspólne uczestnictwo we Mszy świętej. To chwila, w której rodzina jednoczy się w modlitwie, słuchaniu Słowa Bożego i przyjmowaniu sakramentów. Dzieci uczą się, że niedziela różni się od innych dni właśnie przez obecność Boga w centrum.

„Niedziela to dla nas dzień, w którym odkładamy na bok wszystkie obowiązki. Najważniejsza jest Msza święta – dzieci wiedzą, że to nasz wspólny czas z Panem Bogiem. Po obiedzie idziemy na spacer, a wieczorem siadamy razem do planszówek. To buduje więź i daje nam radość.”

*/Anna i Piotr,  
rodzice trójki dzieci.*

## 2. Wspólny stół

Po powrocie z kościoła warto usiąść razem do stołu. Niedzielny obiad nie musi



być wystawny – ważne, by był wspólny. Rozmowy, śmiech, dzielenie się przeżyciami tygodnia budują więzi i poczucie bliskości. To czas, kiedy telefon i telewizor mogą poczekać, a pierwszeństwo ma obecność drugiego człowieka.

„Kiedy dzieci i wnuki przychodzą w niedzielę na obiad, czuję, że dom naprawdę żyje. Rozmowy przy stole, wspólna modlitwa – to dla mnie największe szczęście. Niedziela przypomina mi, że rodzina jest darem.”

*/Maria, babcia/*

## 3. Spacer i odpoczynek

Niedziela to także okazja do spokojnego spaceru, wycieczki czy rodzinnej gry. Chodzi o to, by być razem – bez pośpiechu, bez presji. Wspólne chwile na świeżym

powietrzu pomagają odzyskać równowagę i radość.

„Nie zawsze jest łatwo odwrócić dzieci od telefonów, ale niedziela daje nam okazję do rozmowy. Po obiedzie siadamy razem i dzielimy się tym, co nas cieszy albo martwi. To pomaga nam być bliżej siebie.”

*/Joanna,  
mama nastolatków/*

## 4. Słowo i rozmowa

Dobrym zwyczajem jest wspólne czytanie – fragmentu Pisma Świętego, książki, czy nawet bajki dla najmłodszych. Rozmowa o tym, co przeczytane, pozwala pogłębiać wiarę i rozwijać wrażliwość. Niedziela może być także czasem rodzinnej modlitwy wieczornej, podziękowania za miniony tydzień.

## 5. Niedziela jako szkoła miłości

Świętowanie niedzieli w rodzinie to nie tylko rytuały, ale przede wszystkim postawa serca. To dzień, w którym uczymy się dostrzegać siebie nawzajem, okazywać wdzięczność i miłość. Niedziela przeżywana w ten sposób staje się źródłem siły na cały tydzień.

\*\*\*

Niedziela w rodzinie to czas święty – nie tylko odpoczynek od pracy, ale przede wszystkim okazja do spotkania z Bogiem i z najbliższymi. Wspólna msza, stół, spacer, rozmowa i modlitwa sprawiają, że ten dzień nabiera głębi. Warto pielęgnować te chwile, bo to właśnie one budują fundamenty rodzinnego szczęścia.



**ks. dr Teodor Puszcz TChr**  
– doktor liturgiki, proboszcz  
Polskiej Misji Katolickiej  
w Bochum

## Świece w liturgii

**Ś**wiatło – prasybol ludzkości wskazujący na coś boskiego, doskonałego, niematerialnego, na dobro i życie. Światło w swojej manifestacji odpowiada istocie boskiej – słońce, księżyc, piorun i ogień. Jak bardzo człowiek zależny jest od światła, ukazuje określenie jego narodzin „ujrzeć światło świata”. Naturalne światło towarzyszy człowiekowi od zarania dziejów zarówno w kulcie jak i w domu (pochodnie i lampiony). Lampiony paliły się przed obrazami bóstw, a także na grobach. Światło pozwalało wznieść się na wyższy poziom bytu.

### Światło w Biblii

Jako pierwsze podczas stworzenia powstało światło – symbol porządku (por. Rdz 1, 3). „Bóg, widząc, że światłość jest dobra, oddzielił ją od ciemności” (Rdz 1, 4). Światło jest atrybutem Boga, jest On „światłem okryty jak płaszczem” (Ps 104, 2). Psalmista każe modłać się wołać: „Któż nam ukáže szczęście? Wznies ponad nami, Panie, światłość Twojego oblicza!” (Ps 4, 7). Duchowy charakter światła ukazuje się w tym, że jest podstawą widzenia i poznania. Mądrość jest „odbłaskiem wieczystej światłości” (Mdr 7, 26). Działanie Boże i Jego łaska objawiają się w świetle: „bo lampą jest nakaz, światłem pouczenie” (Prz 6, 23). Bóg wie, co dzieje się w ciemnościach, bo „świa-

łość mieszka u Niego” (Dn 2, 22). Dla człowieka Starego Testamentu życie w światłości znaczyło tyle co szczęście i pomyślność: „wesoło błyska światło prawych, lecz gaśnie światło występnych” (Prz 13, 9).

Chrystus sam siebie określił jako „Światłość świata” (J 8, 12), która oświeca każdego człowieka (por. J 1, 9). Oglądanie „nieprzemijającego światła” na Górze Tabor stało się udziałem wybranych uczniów (por. Mt 17, 1-2). Autor Listu do Hebrajczyków określił Chrystusa, że jest „odbłaskiem chwały [Boga] i odbiciem Jego istoty” (Hbr 1, 3). On też jest Królem królujących i Panem panujących, „jedyny mający nieśmiertelność, który zamieszkuje światłość niedostępną” (1 Tm 6, 16). Naśladować Chrystusa znaczy chodzić w światłości i posiadać światło życia oraz należeć do dzieci światłości (por. J 8, 12; 12, 36). Ci, którzy zwyciężyli ciemność – według św. Pawła – mają postępować jak „dzieci światłości” (Ef 5, 8). Chrzest nazwany został „oświeceniem” (photismos). Jezus w Kazaniu na Górze poleca swoim uczniom, żeby zanieśli Jego światło na krańce świata: „niech wasze światło jaśnieje przed ludźmi” (Mt 5, 16).

### Świece w liturgii

Od II wieku błogosławiono świece wielkanocne. Liczne świadectwa z III wieku świadczą o używaniu świec w związku z czcią zmarłych.



Już w IV wieku w Jerozolimie używano świec i lamp w kościołach jako wyraz radości. Izydora z Sewilli (+ 636) wspomina o zapalaniu świec podczas Mszy św. na znak radości (ad signum laetitiae demonstrandum). Od V wieku w kościele Grobu Pańskiego w Jerozolimie utrwała się zwyczaj uczestniczenia w Wigilii Paschalnej ze świecami, a w Mszy papieskiej w Rzymie (ok. 700 r.) niesiono siedem zapalonych świec. W XI wieku potwierdzony jest zwyczaj ustawiania świec wokół ołtarza w celebracji Mszy św. Świeczniki ustawiano przed ołtarzem lub w formie korony zawieszano nad prezbiterium (np. katedra w Hildesheim – niebieskie Jeruzalem). Miejsca spoczynku świętych otaczano światłami. W katedrze w Saint-Denis doliczono się w VIII wieku aż 1250 lamp podczas uroczystości czy pogrzebu królewskiego. Gdy wprowadzono podniesienie Postaci eucharystycznych, to usługujący trzymali długie świece podczas ukazania lub usta-

wiano dodatkowy świecznik (XIV i XV w.). W kościołach konsekrowanych zachował się zwyczaj umieszczania na ścianach 12 świec (zacheuski, Apostelkerzen) i zapalania ich w niektóre uroczystości.

Świeca, a przede wszystkim paschał, jest symbolem Chrystusa. Także podczas liturgii sakramentów świece odgrywają swoją rolę (chrzest, ślub) oraz sakramentaliów (pogrzeb, śluby zakonne, wieniec adwentowy, gromnice). Znany od średniowiecza zwyczaj ofiarowania świec przed ołtarzami bractw czy słynąciami łaskami wizerunkami (świece wotywnie) zachował się w niektórych sanktuariach np. Lourdes, Fatima, Kevelaer. Także podczas niektórych procesji wierni niosą zapalone świece. Aspekt światła i ciemności podejmuje kolekta z 7 stycznia, gdy wspólnota Kościoła prosi: „Wszchemogący Boże, niech blask Twojej chwały oświeci nasze serca, abyśmy mogli przez ciemności tego świata dojść do krainy wiecznej światłości”.

# Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan

**W**erset biblijny wybrany na ten rok streszcza teologiczną głębię chrześcijańskiej jedności: „jedno jest Ciało i jeden Duch, jak też jedna nadzieja, do której zostaliście powołani” (Ef 4,4). Jedność jest boskim nakazem leżącym u podstaw naszej chrześcijańskiej tożsamości, czymś więcej niż tylko ideałem. Stanowi istotę powołania Kościoła. Jak nauczał św. Jan Paweł II w encyklice „Ut unum sint” dążenie do jedności jest nakazem chrześcijańskiego sumienia, a od drogi ku zjednoczeniu wszystkich uczniów Chrystusa, nie ma już odwrotu.

## Jedność w ST

W Piśmie Św. Boże wezwanie do jedności rozbrzmiewa od najdawniejszych czasów. Już

prośba Abrahama skierowana do Lota podkreśla pragnienie pokoju i harmonii wśród braci: „Nie kłóćmy się ani my, ani moi i twoi pastarze. Jesteśmy przecież braćmi” (Rdz 13,8). Boży nakaz życia w zgodzie i wzajemnym szacunku obecny jest również w Księdze Kapłańskiej (19,18), gdzie Bóg nakazuje: „Nie będziesz się mścił ani też żywił gniewu do synów twego ludu, ale będziesz miłował bliźniego jak siebie samego”. Takie polecenia przypominają nam, że przebaczenie i miłość są niezbędne do utrzymania jedności we wspólnocie wiary.

Psalmy również opiewają piękno jedności wśród ludu Bożego: „O, jak to dobrze i miło, gdy bracia w zgodzie mieszkają” (Ps 133,1). Taka sytuacja podkreśla znaczenie jedności w Bożym planie. Księga Przysłów natomiast ostrzega przed niezgodą wśród ludu Bożego, stwierdzając, że Bóg gardzi tymi, którzy się spory między braćmi i siostrami (Prz 6,19), i uczy, że cierpliwość i przebaczenie są niezbędne do utrzymania harmonii (Prz 19,11).

## „Aby byli jedno”

W Nowym Testamencie Jezus Chrystus podnosi jedność do wymiaru duchowego na wzór

relacji między Nim a Ojcem. Jedność wśród Jego naśladowców to nie tylko brak rozłamów, ale głęboka, duchowa więź odzwierciedlająca jedność Osób Trójcy Świętej. Modlitwa Jezusa w Ewangelii św. Jana (17,21) wzywa wierzących, aby byli jedno, tak jak On i Ojciec są jednym i pokazuje, że nasza jedność ma swoje oparcie w relacji z Chrystusem i naszej wspólnej misji dzielenia się Dobrą Nowiną. Wezwanie Jezusa, abyśmy się wzajemnie miłowali, tak jak On nas umiłowal (J 13,34-35) przekonuje, że miłość jest istotą naszej jedności, siłą naszej wspólnoty i wyrazem bycia Jego uczniami.

## Jedność na wzór jednego ciała



Św. Paweł w Liście do Efezjan 4,4 naucza o jedności, podkreślając, że naśladowcy

Chrystusa stanowią jedno Ciało i są jednego Ducha, zjednoczeni w jednej nadziei. To opis Kościoła jako zjednoczonej całości, która przekracza bariery geograficzne, narodowościowe, etniczne i kulturowe. Św. Paweł często sięga do metafory Kościoła jako Ciała Chrystusa, aby opisać jego jedność przy różnorodności jego członków. Do Koryntian pisze: „Jak bowiem jest jedno ciało i ma wiele członków, tak wszystkie członki, chociaż jest ich wiele, są jednym ciałem” (1 Kor 12,12). Tak więc Kościół, choć składa się z wielu części, funkcjonuje jako spójna całość. Każdy członek ma swoją unikalną rolę i wnosi swój wkład w życie i misję Kościoła. Uznaniem, że jesteśmy częścią jednego uni-

wersalnego Ciała Chrystusowego, zachęca do współpracy w szerzeniu Ewangelii i służbie ludzkości, przenosząc punkt ciężkości z wewnętrznych podziałów na wspólną misję.

## Duch, który jednoczy

Koncepcja „jednego ciała” w Liście do Efezjan 4,4 podkreśla, że Kościół jednoczy chrześcijan na całym świecie w jednej wierze, a Apokalipsa 7,9 dodaje, że ta wspólnota, w której reprezentowana jest każda kultura, plemię, lud i język, zapewnia wierzącym siłę. Do jednej wiary św. Paweł dodaje jeszcze „jednego Ducha”, który podtrzymuje tę społeczność i uzdalnia ją do wypełniania misji. Duch Św. jest źródłem duchowego życia Kościoła i przewodnikiem dla wierzących.

*dokończenie str. 19*

# (Nie)dzielić czy dzielić

**D**la większości z nas niedziela to dzień, w którym staramy się jakoś podzielić czas między zaległe pranie, rodzinę, szybkie zakupy i nadrobienie zaległości w serialach. Kończymy weekend często bardziej zmęczeni niż w piątek, czując podskórny stres związany z nadchodzącym poniedziałkiem. A gdyby istniał prosty, sprawdzony na mistycznych doświadczeniach „protokół”, który pozwoli nam zresetować system i naprawdę naładować wewnętrzne baterie? Niedziela nie jest dniem dzielenia, ale dniem jednoczenia.

W wielowiekowym nauczaniu Kościoła, niedziela to Dies Domini - Dzień Pański, Dzień Chrystusa Zmartwychwstałego, „centrum tajemnicy czasu” i „streszczenie całej chrześcijańskiej wiary”. Niedziela to dzień wspólnoty Kościoła, która gromadzi się wokół ołtarza, by celebrować Mszę św. W nawiązaniu do odpoczynku Boga po stworzeniu świata, niedziela to dzień, który powinien być przeżywany jako czas radości, odpoczynku i solidarności międzyludzkiej (por. Jan Paweł II, Dies Domini).

**Święta Faustyna Kowalska, pozostała nam w swoim „Dzienniczku” instrukcję, jak przeżywać niedzielę, by stała się ona Dniem Resetu Duchowego – źródłem siły na cały, pędzący tydzień.**



## Nieposłuszeństwo Helenki

Papież Jan Paweł II wzywał do ponownego odkrycia głębokiego sensu niedzieli, której centralnym punktem jest Eucharystia, a nie tylko rozrywka i odpoczynek. Takie nadprzyrodzone zrozumienie istoty Dnia Pańskiego odnajdujemy właśnie w życiu świętych, którzy są najlepszymi teologami, bo uczą nie tyle słowem, co własnym przykładem. Świetlanym wzorem umiłowania Dnia Pańskiego jest córka polskiej ziemi - św. Siostra Faustyna, Helena Kowalska. Umilowanie niedzielnej Eucharystii odnajdujemy u niej już we wczesnym dzieciństwie. Jako mała dziewczynka, Helenka Kowalska w niedzielę o świcie, gdy jeszcze wszyscy spali, wyprowadzała krowy na pastwisko, by spełnić swój

obowiązek i zdążyć na Mszę św. w oddalonym o kilka kilometrów kościele parafialnym. Rodzina Kowalskich była pobożna, ale biedna, siostry Kowalskie miały jedną wyjściową sukienkę, której używały na zmianę, idąc na niedzielną Eucharystię. Gdy Helenka z uwagi na brak odpowiedniego ubioru, musiała w niedzielę pozostać w domu, zaszywała się w niewidocznym miejscu z książeczką do nabożeństwa i łączyła się duchowo z odprawianą w kościele parafialnym Mszą św. Choć była dzieckiem bardzo posłusznym, w momencie tej duchowej Eucharystii, nie odpowiadała na głos, wzywającej ją mamy. Było to jedyne nieposłuszeństwo - „święte” nieposłuszeństwo, jakie jej się przydarzało.

## Czerpać ze Źródła

Duchową dojrzałość, umiłowanie Eucharystii, tajemnic wiary wplecionych w rok liturgiczny

i święta kościelne, odnajdujemy u św. Faustyny w jej zapiskach, zawartych w Dzienniczku. „Każda uroczystość w Kościele daje mi głębsze poznanie Boga i łaskę szczególną, dlatego do każdej uroczystości przygotowuję się i ściśle łączę się z duchem Kościoła. Co za radość być wiernym dzieckiem Kościoła” (Dz. 481) – wyznaje s. Faustyna. Czego możemy się od niej nauczyć? Że dni święte dają poznanie Boga i łaskę; że do uroczystości Pańskich należy się przygotować, by owocnie z nich korzystać; że łączenie się z duchem Kościoła daje radość - Bożą radość dziecka Ojca Niebieskiego. Uważna lektura Dzienniczka ukazuje, jak wnikliwie uczestniczyła s. Faustyna w roku liturgicz-

nym i ile duchowego pożytku czerpała ze świąt i uroczystości kościelnych. Jej duchowość jest na wskroś paschalna, zanurzona w męce i zmartwychwstaniu Chrystusa, co szczególnie uwydatnia się w sposobie przeżywania Mszy św.: „Dziś w czasie Mszy św. widziałam Jezusa Ukrzyżowanego - pisze w Dzienniczku. (...) Wielka tajemnica dokonuje się w czasie Mszy św. Z jaką pobożnością powinniśmy brać udział w tej śmierci Jezusa. Poznamy kiedyś, co Bóg czyni dla nas w każdej Mszy św. i jaki w niej dla nas gotuje dar. Jego Boska miłość tylko na taki dar zdobyć się mogła” (Dz. 913). W tych prostych słowach opisuje s. Faustyna swoje mistyczne poznanie tajemnic eucharystycznych, do których każdy katolik ma dostęp w czasie niedzielnej i świątecznej Mszy św.

W tym tekście znajdujemy poważną przestrożę, że będąc u źródła, możemy być martwi. „O, Jezu mój, jak wielkim bólem przeniknięta jest dusza moja, widząc tryskający źródła żywota z taką słodyczą i mocą dla każdej duszy. - A jednak widzę dusze zwiędnięte i usychające z własnej winy. O Jezu mój, spraw niech moc miłosierdzia ogarnie te dusze” (Dz. 913)

Współczesna epoka - epoka smartfonów, cyfryzacji, konsumpcji i rozwoju sztucznej inteligencji, próbuje zabrać nam nasze największe skarby chrześcijańskie - Dzień Pański i Eucharystię. Duchowe odrodzenie zawsze przychodzi przez ludzi świętych, którzy pokazują, co w życiu liczy się najbardziej. Uczmy się także od św. Faustyny, jak czerpać radość i życie ze Mszy św., Dnia Pańskiego, roku liturgicznego i świąt chrześcijańskich.

Buduje między wierzącymi głęboką, duchową więź, która odzwierciedla jedność Trójcy Świętej. Przygotowuje chrześcijan do dawania skutecznego świadectwa i podjęcia wspólnej służby. To globalne przewodnictwo Ducha pomaga zharmonizować różne sposoby przeżywania i wyrażania wiary z podstawową misją Kościoła.

## Jedność w nadziei

Nauczanie dotyczące jedności Kościoła jest w Liście do Efezjan 4,4 rozszerzone o „wspólną

nadzieję”, do której powołani są wszyscy chrześcijanie. Ta „wspólna nadzieja” oznacza motywację i dążenie do tego samego celu - życia w pełni z Chrystusem. Wspólna nadzieja jednoczy chrześcijan w duchowej podróży, w ich codziennym życiu i zachęca do współpracy.

## Jedność - to nie jednolitość

W świecie zróżnicowanych i często skłóconych tradycji i sposobów wyrażania wiary chrześcijańskiej, List do Efezjan 4,4 przypomina nam, że wszyscy wierzący są częścią „jednego Ciała” Chrystusa, ale ta jedność nie polega na jednolitości. Jedność oznacza wspólne zaangażowanie w głoszenie podstawowych prawd wiary chrześcijańskiej. Służy jako potężne świadectwo przemieniającej mocy Ducha Św., gdy chrześcijanie o różnym pochodzeniu łączą się we wspólnym celu i wizji z autentycznością i szczerością.

Jedność to nie tylko teoretyczna koncepcja, ale żywa i prawdziwa rzeczywistość. Odmawiając Credo, wierni de-

klarują swoją wiarę w „jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół”.

## To zobowiązanie do jedności znajduje swój najpełniejszy wyraz w zgromadzeniach eucharystycznych, kiedy wznoszone są modlitwy za jedność samego Kościoła.

Dojrzałość duchowa polega na akceptacji różnic przy jednoczesnym dążeniu do jedności. Nasza siła tkwi w zdolności do ukazywania Chrystusa, Jego łaski i miłości poprzez naszą jedność w różnorodności.

## Jedność z Bogiem buduje jedność z braćmi

Przyjmijmy Boże wezwanie do jedności nie jako abstrakcyjny ideał, ale jako żywotny wyraz naszej wiary. W świecie, w którym Ciało Chrystusa jest zranione przez podziały między tymi, którzy je tworzą, między tradycjami i wyznaniem, apel apostoła o jedność jest skierowany nie tylko do poszczególnych wspólnot kościelnych, ale do każdego z nas. Żyjąc w jedności, nie tylko świadczymy o miłości i mocy naszego Pana, ale także ucieleśniamy istotę Jego nauki z Wieczernika. Wspierając się nawzajem i celebrując nasze różnorodne dary i talenty, które wzajemnie ubogacają i trwając na modlitwie, rozwijamy dzieło Chrystusa na ziemi i budujemy Jego Królestwo.

W Ełku, w Tygodniu Modlitw o jedność, odbędą się z udziałem duchownych i wiernych Kościoła Rzymsko-Katolickiego, Kościoła Grecko-Katolickiego, Kościoła

Prawosławnego i Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego następujące spotkania i nabożeństwa ekumeniczne:

**18 I (N)** godz. 9.00 - Liturgia Jordanu w Cerkwi prawosławnej pw. św. Ap. Piotra i Pawła

**20 I (wt)** godz. 18.00 - Nabożeństwo dziękczynno-błagalne w Kościele pw. NMP Królowej Apostołów. Modlitwę prowadzą Rodziny Nazaretańskie

**21 I (śr)** godz. 17.30 - Nieszpory Ekumeniczne w Kościele pw. Św. Ducha z udziałem Domowego Kościoła

**22 I (czw)** godz. 18.00 - Nabożeństwo ekspiacyjno-przebłagalne do Miłosierdzia Bożego za grzechy podziału prowadzone przez Neokatechumenat w Sanktuarium Chrystusa Sługi

**22 I (czw)** godz. 18.00 Debata Ekumeniczna na temat „Granice tolerancji” w siedzibie Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu w Ełku

**23 I (pt)** godz. 18.00 spotkanie z Tomaszem Terlikowskim w Miejskiej Bibliotece Publicznej

**25 I (N)** godz. 11.00 - Nabożeństwo Ekumeniczne w zborze ewangelicko-metodystycznym pw. Miłości Bożej

**25 I (N)** godz. 18.00 - Msza św. o zjednoczenie chrześcijan w Katedrze pw. św. Wojciecha

Nabożeństwa ekum. odbędą się także w Mikołajkach, Rynie, Giżycku, Piszcu i Suwałkach.

Serdecznie zapraszamy do ufnej modlitwy w intencji naszych braci i siostr z podzielnymi, ale kroczącymi ku jedności Kościołów oraz do udziału w powyższych nabożeństwach ekumenicznych.

Referent ds. ekumenizmu diec. ełckiej ks. dr Jerzy Fidura

# Za jakim Kościołem tęsknię?

**28-29 listopada 2025 w Warszawie odbyła się inicjatywa przygotowana przez Radę KEP ds. Apostolstwa Świeckich we współpracy z Zespołem KEP ds. Nowej Ewangelizacji, Forum Świeckich MOSTy.**

Ojciec Święty Leon XIV na początku swojego pontyfikatu na Placu św. Piotra powiedział: „Musimy starać się razem być Kościołem misyjnym; Kościołem, który buduje mosty, dialog; zawsze otwartym – jak ten Plac – z otwartymi ramionami dla wszystkich”.

Problem misyjności Kościoła dostrzegał już papież Franciszek, stąd kilkakrotnie prelegenci Forum odwoływali się do Jego słów. Bp Suchodolski podkreślił, że Kościół nie może budować warowni wokół tego, co było, bo będzie Kościołem z piękną przeszłością, ale bez przyszłości a jeśli my, jako Kościół, nie odnajdziemy się w tym świecie, to świat nas nie pozna. I choć myślimy różnie, poruszamy się z różną prędkością, to nie gasimy nadziei i starań o jedność. Powoli, mozolnie wznosimy mosty, by łączyć odrębne brzegi i pokonywać strach przed ... NOWYM.

Ks. Krzysztof Porosło w krótkim wstępie odniósł się do pędzącej obecnie nawałnicy sekularyzacji, która ogarnia Polskę. Proces ten rozpoczął się od buntu, odrzucenia religii, potem przyszła obojętność a wraz z nią poszukiwanie zastępczych form duchowości. Gdzieś w oddali zaś lekko

przebija się światełko tęsknoty za Bogiem.

W stanowisku młodego pokolenia, w dyskusji, wybrzmiał głos zawodu, ale też i oczekiwań. Pokolenie ludzi młodych pragnie być w Kościele dostrzeganym (nie są), chcą być czymś więcej niż biernym uczestnikiem praktyk religijnych. Doświadczają nakładania ciężarów na nich, a tęsknią za relacją. Szukają Kościoła autentycznego, tętniącego życiem i odwagą, a nie strachem i postawą sługi – „zrobiłem swoje, mogę odejść”. Wypatrują ludzi, którzy zakasaliby rękawy i poszliby z nimi w ból i radość – w myśl zdania – TOWARZYSZ I ROZEMNAWAJ. Młodzi chcą pasterzy, którzy dadzą im swój czas, którzy będą apostołstwem ucha, którzy zjedną w relacjach na ich poziom, nie będą uciekali od trudnych pytań, staną w pełnej szczerości, a czasem może nawet w przyznaniu się do niewiedzy w zakresie pewnych tematów. Cenią sobie autentyczną postawę i umiejętność równego traktowania. Wybitnie można było odczuć z ich strony głód relacji w strukturach Kościoła – „Deziderium deziderate” – „Bardzo pragnąłem spożyć z Wami tę wieczerzę”.

Bóg przychodzi do nas i daje nam siebie – to jest wzór zaufania i my potrzebujemy zaufać sobie nawzajem – mówił Marcin Zieliński. Obecne Pokolenie Z, owszem, jest pokoleniem zamkniętym, ale jak twierdzili prelegenci,



jest pokoleniem najbardziej otwartym duchowo, szukającym serca w relacjach, stąd ich otwarcie na emocjonalne doświadczenia, stąd ich zainteresowanie kursem Alfa, Uwielbieniem.

Wobec słyszalnego, powszechnego wręcz stwierdzenia, że młodzi dzisiaj nie są zainteresowani Kościołem, można śmiało stwierdzić, że nie jest to do końca prawdą. Wspólnota Kościoła nie sprostała ich oczekiwaniom, pozostaliśmy zamknięci i okopani na swoich pozycjach, często postępujący wbrew temu, czego uczy nas Bóg.

Nie stanęliśmy też na wysokości zadania – my rodzice. Nie daliśmy naszym dzieciom, młodzieży nic więcej, niż tylko dobry, ekonomiczny start w dorosłość. Położyliśmy nacisk na wygodne, dostatnie życie naszych pociech, a zupełnie pominęliśmy życie wieczne. Został zaprzeczony eschatologiczny sposób myślenia – mówi p. Maria Pieńkowska. Poprzez swoje życie zmieniliśmy środowisko wyrastania ludzi

młodych. Nie ma już rodzin wielopokoleniowych, most przekazywania wiary między pokoleniami przestał w Polsce działać. Rodziny w znacznej mierze są rozbite, dzieci mają wszystko, ale są nieodporne psychicznie. Duża część jest na terapiach, mają psychologów i psychiatrów – a u źródła tych potrzeb leży pragnienie miłości – miłości doskonałej, miłości Boga. Ładnie podsumowała ten problem (wcześniej wspomniana) p. Maria Pieńkowska – założycielka wspólnoty EMMANUEL w Polsce – na co dzień katechetka warszawskich liceów: „Jeśli nie pokażemy młodym, że chodzi o miłość Boga do nas, a przekażemy tylko zasady i standardy moralne, to to nie jest to, to uboga droga”.

Padła też prośba do panelistów, by określili jednym wyrażeniem, za jakim Kościołem dzisiaj młodzi tęsknią. Odpowiedź nas zaskoczyła. Chcą Kościoła: zbuntowanego („ksiądz z osiedla” Rafał Głowczyński), autentycznego (Tymoteusz Filar), szalejącego

# Objawienie, które prowadzi ku światłu

(Mikołaj Piotrkowski), słuchającego Ducha Świętego i siebie nawzajem (Gabriela Lisowska).

Trzeba ponownie przyznać, tak jak już nadmieniałam wcześniej, że w tych określeniach kryje się olbrzymia tęsknota młodego pokolenia za ... Jezusem, tym „przewracającym stoły”, tym grzęjącym na tych, co nakładają ciężary nie do uniesienia, Jezusem, który ukochał człowieka aż do szaleństwa i tym Jezusem, który mówi „Nie wspominajcie wydarzeń minionych, nie roztrząsajcie w myśli dawnych rzeczy. Oto ja dokonuję rzeczy nowej” Iz 43,18-19.

Podsumowując, niezwykle ciekawe i piękne Forum bp A. Ważny zwrócił uwagę i warto to wszystkim nam zapamiętać, że Bóg buduje swoje królestwo nie przez nakazy, ale przez ludzi, którzy umieją łączyć, budują mosty. Tacy ludzie powinni odznaczać się pokorą – bo mają zejść na poziom szukającego (tak jak Jezus zszedł na ziemię) i tylko tak rozumiana pokora pozwala zobaczyć drugiego człowieka, pozwala być żywym świadkiem wiary a nie tylko jej formułą. Tacy ludzie powinni mieć odwagę i ufność. Odwaga to wiara, a ufność to wewnętrzne, głębokie przekonanie, że mimo porażek i nieudanych prób nawiązania relacji (podczas, gdy zrobiliśmy wszystko) – mamy się nie bać, bo na końcu zwycięży Bóg i świętość. Most utrzymuje się dzięki filarom, których nie widać, jego siła płynie z ukrytej modlitwy i przebaczenia, a ostatnie słowo należy do Ludu Świętych.

Miejmy nadzieję, że takie spotkania będą cykliczne i pozwolą odbudować i ożywić w nas wiarę.



**Weronika Tomaszewska**  
- dziennikarz, pracownik działu medialnego diecezji ełckiej

**U**roczystość Objawienia Pańskiego, popularnie nazywana świętem Trzech Króli, należy do najstarszych i najbogatszych w treść świąt roku liturgicznego. Kościół wspomina w niej moment, w którym Chrystus objawia się nie tylko Izraelowi, lecz całemu światu – reprezentowanemu przez Mędrców przybyłych ze Wschodu.

## Tajemnica objawionego Boga

Ewangeliczna scena pokłonu Trzech Mędrców ma wymiar głęboko teologiczny. Przybysze, prowadzeni przez gwiazdę, odnajdują w betlejemskim Dzieciątku Króla, Kapłana i Boga. Złożone dary – złoto, kadzidło i mirra – stają się wyznaniem wiary i zapowiedzią misji Jezusa. Objawienie Pańskie przypomina, że zbawienie nie jest zarezerwowane dla wybranych, lecz otwarte dla wszystkich narodów, kultur i ludzkich dróg poszukiwania prawdy.

## Gwiazda, która wciąż prowadzi

Symbol gwiazdy betlejemskiej pozostaje aktualny także dziś. Jest znakiem Bożego Światła, które rozprasza mrok ludzkiej niepewności i wskazuje kierunek tym, którzy – jak Mędrcy – wyruszają w drogę z pytaniami o sens, wiarę i nadzieję.



**Uroczystość Objawienia Pańskiego zachęca, by nie zatrzymywać się w duchowym bezruchu, ale z odwagą podejmować drogę ku Chrystusowi.**

## Orszaki Trzech Króli – wiara na ulicach

Od kilkunastu lat święto to zyskuje w Polsce szczególną, wspólnotową oprawę dzięki Orszakom Trzech Króli. Barwne pochody, organizowane w setkach miast

i miejscowości, łączą modlitwę, tradycję i publiczne świadectwo wiary. Rodziny, dzieci i dorośli, przebrani za postacie z betlejemskiej historii, wychodzą na ulice, by razem wyznać, że Chrystus jest Królem świata. To znak żywej wiary Kościoła, który nie zamyka się w murach świątyń, lecz pragnie być obecny w przestrzeni codziennego życia.

Uroczystość Objawienia Pańskiego pozostaje więc świętem drogi – tej sprzed dwóch tysięcy lat i tej, którą każdy wierzący podejmuje dziś.

# Bliskość Eucharystii

**T**rwamy w czasie Kongresu Eucharystycznego Diecezji Elckiej, a siostra brała udział w 53. Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Quito. Co poradziłyby siostra parafiom i wspólnotom w diecezji elckiej, które chcą „wejść” głębiej w przeżywanie Eucharystii w świetle tematów poruszonych w Quito?

Ekwador ze swą stolicą Quito został wybrany na gospodarza 53. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego z okazji 150. rocznicy poświęcenia Najświętszemu Sercu Pana Jezusa (25 marca 1874). Warto dopowiedzieć, że jest on pierwszym krajem na świecie, który to uczynił! W Dokumencie bazowym, Braterstwo dla uzdrowienia świata, przygotowanym na tenże Kongres, zostało zanotowane, że pierwszy Narodowy Kongres Eucharystyczny odbył się w tym mieście już w 1886 r.; teraz Lud Boży Ekwadoru, pod opieką Niepokalanego Serca Maryi, zaprasza chrześcijan z całego świata, aby rozważyć i przeżywać Eucharystię jako miejsce braterstwa, które uzdrawia świat. ( ) Niewątpliwie, Eucharystia sprawowana z zachwytem nad tajemnicą paschalną jest głównym miejscem kultu Serca Chrystusa. ( ) Sprawowanie Eucharystii oznacza zanurzenie się w ogniu Bożej miłości, gdzie wspólnota Kościoła jest oczyszczana i uszlachetniana.

W dniach od 8 do 15 września 2024 uczestnicy Kongresu



Eucharystycznego w Quito gromadzili się przy jednym stole, aby uczcić ten wielki Dar Miłości, w którym Pan zostawił nam Siebie na wszystkie czasy. Eucharystia jest sakramentem, do którego należy podchodzić z wiarą, który należy pogłębiać. Potrzeba, by Eucharystia dotknęła naszych serc, przemieniała, formowała i pozwoliła rzeczywiście stawać się osobami oddania i komunii. Parafiom i wspólnotom diecezji elckiej, które chcą „wejść” głębiej w przeżywanie Eucharystii, mogę zaproponować - do osobistej medytacji - Modlitwę 53. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego 2024, która na długo przed, w czasie, jak i po, kształtowała i nadal kształtuje wspólnoty katolickie w Ekwadorze:

Panie Jezu Chryste, Chlebie żywy, któryś zstąpił z nieba: Spójrz na lud Twojego serca, który dziś Cię chwali, adoruje i błogosławi. Ty, który gromadzisz nas wokół swojego stołu, aby karmić nas swoim Ciałem, spraw, abyśmy przewycięzając wszelkie podziały, nienawiść i egoizm, zjednoczyli się jako prawdziwi bracia, dzieci Ojca Niebieskiego. Ześlij nam swojego Ducha miłości, abyśmy szukając dróg braterstwa: pokoju, dialogu i przebaczenia pracowali razem, aby uleczyć rany świata. Amen.

**Kongres w Quito odbywał się pod hasłem „Braterstwo dla uzdrowienia świata”. Co to hasło znaczyło dla siostry ?**

Hasło 53. Kongresu Eucharystycznego (Quito 2024) Braterstwo dla uzdrowienia świata pochodzi z encykliki papieża Franciszka Fratelli Tutti (Wszyscy bracia). Oznacza to, że jedyną drogą, by naprawić głębokie rany, podziały i kryzys, w jakim jest pogrążona ludzkość, jest odnowienie powszechnego braterstwa. A to oznacza uświadomienie sobie i zastosowanie w życiu, że wszyscy jesteśmy siostrami i braćmi, bo mamy jednego Ojca w Niebie. Braterstwo jest owocem nawrócenia, a może lepiej – stałego nawracania się każdego z nas. To odrzucenia nienawiści, przemocy, wojen, tego co nas dzieli. Braterstwo to wychodzenie z naszego wygodnictwa, to umiejętność przebaczenia, okazywanie przyjaźni, zainteresowania, miłości: to dzielenie się zwłaszcza z najbardziej potrzebującymi. Braterstwo wykracza poza rodzinę i przyjaciół, i oznacza uznanie, docenienie, i ukochanie każdej osoby bez względu na pochodzenie, kulturę, religię czy status społeczny. Można powiedzieć, że kongresowe hasło Braterstwo dla uzdrowienia świata to projekt Boga dla ludzkości, a za kardynałem Baltazarem Porras posunąć się do stwierdzenia, że dla chrześcijanina Braterstwo nie jest opcją, którą można wybrać lub odrzucić, ale jest tym, co stanowi o wierze chrześcijańskiej, a opiera się na biblijnym wskazaniu, że Wszyscy jesteście braćmi (Mt 23,8).

## Kongres zgromadził przedstawicieli diecezji i wspólnot z całego świata. Jak wyglądała atmosfera międzydelegacyjna — czy rzeczywistość czuło się „międzynarodowość” i braterstwo?

W obliczu braku bezpieczeństwa, z którym boryka się Ekwador, wydawało się, że frekwencja będzie słaba, że niewielu zdecyduje się tu przyjechać, by uczestniczyć w Kongresie. A jednak stało się inaczej. 53. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Quito zgromadził delegacje ze wszystkich kontynentów, z ponad 60 krajów. Widzialnym znakiem tej „międzynarodowości” były flagi każdego z tych państw wyeksponowane zarówno podczas Mszy świętej rozpoczynającej i wieńczącej Kongres w Parku Bicentenario, jak też na hali, gdzie w ciągu tygodnia gromadziliśmy się na słuchanie konferencji. W kolejne dni Eucharystiom przewodniczyli biskupi nie tylko z Ekwadoru, ale także z Brazylii, Wenezueli, Australii czy Watykanu, a Prelegentami podczas Kongresu byli zarówno świeccy jak i duchowni z Hiszpanii, Ukrainy, Argentyny, USA, Peru i Włoch. Wspaniałą okazją, by „poczuć tę międzynarodowość” i braterstwo były tzw. przerwy między konferencjami i wspólne posiłki. Nieznajomość języka nie była przeszkodą. W dniach Kongresu mogliśmy poczuć się prawdziwie Wspólnotą, która, poprzez dialog i dzielenie się doświadczeniami, stawiała się jedną wielką Rodziną, zjednoczoną wokół Eucharystii i mającą pragnienie, by próbować zaradzać problemom, które

cierpi bliźni. W tym tzw. „międzyczasie” spotkałam polską franciszkanę, s. Małgorzatę Jabłońską, która była przedstawicielem delegacji z Algierii. Umocnieniu tej wyjątkowej atmosfery wielonarodowości służyły także Msze święte odprawiane w czwartkowe popołudnie w kościołach kolonialnej Starówki. Zarówno uczestnicy Kongresu jak i quiteńczycy mogli wybrać mszę w języku hiszpańskim, afro, angielskim, francuskim, włoskim, niemieckim, kichwa, portugalskim czy chińskim. Tego wieczoru Polacy zgromadzili się w parafii prowadzonej przez polskich franciszkanów konwentualnych, gdzie mogli się cieszyć obecnością delegacji z Ojczyzny, której przewodniczył Ksiądz Biskup Jacek Grzybowski z diec. warszawsko – praskiej. Po Eucharystii Ksiądz Biskup Krzysztof Kudławiec, ordynariusz diecezji Daule w Ekwadorze zaprosił na braterski poczęstunek zarówno Polaków jak i Słowaków.

## Jak oceniłaby siostra rolę Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w dzisiejszym Kościele — zwłaszcza wobec wyzwań społecznych i duchowych, które dotknęły Ekwador?

53. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny to wielki dar dla całego Kościoła, ale w sposób szczególny dla Kościoła w Ekwadorze, który w ostatnich latach zmierza się ze wzmożonymi konfliktami społeczno - politycznymi i nasileniem przestępczości. To źródło nadziei, które umocniło tożsamość katolicką oraz stało się okazją do uzdrowienia i odnowy ducho-

wej. Z tego Środka, Centrum Świata, jakim jest Ekwador (Równik), znaczące były słowa przywoływanego już Delegata Papieskiego, kardynała Baltazara Porres, który na zakończenie Kongresu stwierdził, że wyjeżdżamy z sakramentem nadziei i z pewnością, że Eucharystia i Kult Serca Jezusowego poszerzają horyzonty naszego życia, by lepiej służyć w świecie wrogim, ale odkupionym przez Chrystusa, by go przemieniać.

## Kongres miał być znakiem nadziei dla narodu borykającego się z różnymi problemami. Jak widziała siostra zaangażowanie Kościoła ekwadorskiego w sprawy społeczne podczas Kongresu?

Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Ekwadorze ze swym wymownym tematem Braterstwo dla uzdrowienia świata, to wezwanie do nadziei, której nie można tracić zwłaszcza w tak krytycznym momencie, w jakim znalazł się Ekwador zarówno, gdy chodzi o politykę, jak i życie społeczno – gospodarcze i fundamentalne bezpieczeństwo. Wiedzieli o tym i rozmawiali na długo przed, Ojciec Święty Papież Franciszek oraz stojący na czele Kościoła w Ekwadorze, Prymas a jednocześnie arcybiskup stolicy, Alfredo Jose Espinoza. I to Arcybiskup Quito, dając wówczas Ojcu Świętemu Franciszkowi do podpisu Księgę Ewangelii, która miała przygotować naród ekwadorski do Kongresu i Kongresowi towarzyszyć, rozświetlać drogi, zapewniał, że Ekwador jest narodem wierzącym, katolickim. I prosił, by

Eucharystia pomogła odnaleźć drogi dialogu, budować mosty, aby móc zbliżyć się do siebie, nauczyć słuchać i razem budować kraj, bo nie buduje się go w pojedynkę, indywidualnie, według własnych pomysłów, nie szukając brata. Budujemy go, jako katolicy, wokół stołu Pańskiego i w świetle nadziei, by budować Ekwador dla wszystkich. Wymiernym znakiem tego zaangażowania Kościoła ekwadorskiego w sprawy społeczne była zachęta, by w ciągu 4 lat, do kolejnego Kongresu, w archidiecezji Quito powstało 100 comedorów, tzn. jadłodajni dla potrzebujących. Po roku od Kongresu takich jadłodajni jest już 30. I tu muszę dodać, że parafia Nuestra Señora de la Asunción w Santo Domingo, w której posługuję ( jest to diecezja sąsiadująca z Quito) dzięki staraniom i wizji wcześniejszego proboszcza, Kolumbijczyka, jest protagonistą w tej kwestii, gdyż taki comedor powstał u nas zaraz po pandemii. Jest to ogromne dobro dla najuboższych, zwłaszcza starszych, którzy nie mają środków do życia. W ciągu tygodnia jest wydawanych ponad 100 obiadów (gratis)! A skąd produkty? W większości z darów, od Brata...!

## Jak wyglądał udział młodych ludzi w Kongresie? Czy były specjalne inicjatywy skierowane do nich?

Udział młodego pokolenia podczas 53. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Quito był liczny i bardzo istotny.

dokończenie str. 25



**prof. Piotr Kosiak**

– Teolog, biblista, profesor zarządzania, miłośnik mazur - okolic Ełku, gdzie ze swoją rodziną spędza lepszą połowę życia.

# Świętowanie niedzieli

## – biblijny dar, który buduje człowieka, rodzinę i wspólnotę

**N**iedziela jest jednym z najpiękniejszych darów, jakie Bóg złożył w ręce człowieka. Choć współczesny świat często zamienia ją na dzień zakupów, nadrabianie zaległości lub bezrefleksyjną aktywność, to Pismo Święte ukazuje ją jako przestrzeń odnowy, sensu i relacji. Niedziela jest pamiątką stworzenia, dniem Zmartwychwstania, sercem życia chrześcijańskiego i domowym świętem miłości.

### Niedziela w rytmie stworzenia – Boże „zatrzymanie się”, które uczy człowieka żyć

Pierwsze rozumienie niedzieli rodzi się w opowiadaniu o stworzeniu świata. Bóg przez sześć dni stwarza, porządkuje i błogosławi, a siódmego dnia odpoczywa (Rdz 2,1–3). To nie antropomorfizm; Biblia nie sugeruje, że Bóg się „zmęczył”. W języku hebrajskim „odpocząć” (szabat) oznacza przede wszystkim zatrzymać działanie, stworzyć przestrzeń dla innego rodzaju aktywności – kontemplacji, wdzięczności, świętowania. Ten rytm Bóg przekazuje człowiekowi jako mądrość życia. W Dekalogu nakazuje: „Pamiętaj o dniu szabatu, aby go uświęcić” (Wj 20,8). To jedno z najbardziej rodzinnych przykazań – obejmuje domowników, dzieci, sługi, a nawet zwierzęta. Bóg pragnie, by odpoczynek do-



tknął całe społeczeństwo. W Księdze Powtórzonego Prawa szabat staje się także znakiem wyzwolenia: „Pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w Egipcie...” (Pwt 5,15). Odpoczynek staje się symbolem wolności: człowiek nie jest niewolnikiem pracy, sukcesu ani efektywności. W chrześcijaństwie ten biblijny rytm został zachowany i pogłębiony: niedziela nie jest już tylko pamiątką stworzenia, ale także nowego stworzenia dokonanego przez Chrystusa.

### Niedziela – dzień spotkania z Bogiem, który daje życie

Od pierwszych dni po Zmartwychwstaniu uczniowie spotykali się „w pierwszy dzień tygodnia” (Dz 20,7). To w tym dniu Maria Magdalena spotkała Jezusa przy pustym grobie; w tym dniu Chrystus stanął pośród uczniów w Wierczniku; w tym dniu połamał chleb w Emaus. Niedziela stała

się więc dniem Chrystusa, dies Domini, dniem, w którym Kościół doświadcza Jego żywej obecności. W centrum świętowania od początku była Eucharystia. Św. Justyn, męczennik II wieku, opisuje w swoim słynnym apologiiście: „W dzień zwany dniem Słońca odbywa się zgromadzenie wszystkich... czytane są Pisma, modlimy się, składamy dziękczynienie i łamiemy chleb.” Dla chrześcijan niedziela jest sakramentem nadziei. W Eucharystii uczymy się patrzeć dalej niż codzienne troski. Kto uczestniczy w niedzielnej Mszy świętej, ten pozwala, by Bóg uporządkował jego tydzień – nie od poniedziałku, lecz od spotkania z Życiem.

To dzień, który przypomina:

- nie jesteśmy sami,
- świat nie opiera się tylko na naszej pracy,
- Bóg działa w historii i w naszej codzienności.

Niedziela jest formą duchowej higieny – powracaniem do źródła życia, bez którego wszystko inne traci sens.

### Niedziela – dzień rodziny, bliskości i odbudowy relacji

W wielu rodzinach to właśnie niedziela jest tym jedynym dniem, kiedy można usiąść wspólnie przy stole, pomodlić się razem, porozmawiać bez pośpiechu. Biblia często łączy świętowanie szabatu z życiem rodzinnym – to dzień przekazywania wiary dzieciom, dzień wdzięczności i błogosławieństwa. W Księdze Mądrości Syracha czytamy: „Synu, w swoim życiu pamiętaj o Bogu” (Syr 7,36). W tradycji żydowskiej rodzina co tydzień zapala świecę szabatu, błogosławi dzieci, śpiewa psalmy. To dom, a nie świątynia, jest pierwszym miejscem świętowania.

Tak jest również w chrześcijaństwie. Niedziela może być:

- dniem wspólnego wyjścia na Mszę świętą,
- dniem rodzinnych rozmów,
- dniem odwiedzin seniorów,
- dniem przebaczenia i pojednania,
- dniem wspólnych aktywności: spacerów, gier, wypraw.

Dzieci uczą się wtedy, że wiara nie jest ciężarem, lecz

świętem. Przyszłość Kościoła zależy właśnie od tego: aby dzieci zapamiętały niedzielę jako dzień piękny, a nie jedynie obowiązek. Niedziela uczy nas, że miłość potrzebuje czasu – i że brak czasu jest jedną z największych ran współczesnych rodzin.

### Niedziela – skarb, który trzeba chronić przed kulturą pospiechu

Dzisiaj coraz częściej niedziela jest zagrożona:

- rozrywka przesłania sens świętowania,
- handel zabiera pracownikom czas dla rodziny,
- praca zdalna i smartfony sprawiają, że praca „przenika” cały tydzień,
- tempo życia utrudnia odпочunek.

Św. Jan Paweł II pisał prozoczo w *Dies Domini*: „Jeżeli chrześcijaństwo ma być świadkiem nadziei, musi na nowo odkryć niedzielę.” Niedziela chroni godność człowieka. Uczy, że nie jesteśmy maszynami produkcyjnymi, ale osobami stworzonymi do relacji i świętowania. Jest także przestrzenią wolności: nie wszystko można kupić, ale wiele można otrzymać. Niedziela przypomina współczesnemu człowiekowi, że sens życia nie rodzi się w pracy, ale w spotkaniu – z Bogiem, z ludźmi, z samym sobą.

To dzień, w którym warto:

- odłożyć telefon,
- nie sprawdzać maili,
- ograniczyć ekran,
- wybrać obecność ponad aktywność,
- pozwolić sobie na ciszę.

Niedziela to najlepszy czas dla Boga i Rodziny

Można się posunąć do stwierdzenia, że stał się symbolem przyszłości i nadziei dla Kościoła. Już podczas Mszy świętej w dniu Inauguracji, ponad 1600 dzieci i młodzieży z archidiecezji Quito przyjęło I Komunię świętą. To wydarzenie podkreśliło wizję Kongresu jako Wydarzenie, które pokłada wiarę i nadzieję w młodym pokoleniu. W asyście liturgicznej były zgromadzone także setki ministrantów, z niemal wszystkich parafii archidiecezji. O tych najmłodszych powiedziano, że są misjonarzami Eucharystii. Tysiące młodych ludzi było bezpośrednio zaangażowanych w parafiach – na etapie przygotowującym, formującym. W późniejszym czasie w większości młodzi ludzie stali się odpowiedzialni za logistykę i rozwój Kongresu. To młodzi stanowili większość wolontariatu, który dniem i nocą stał na posterunku, gotowy spieszyć z pomocą. Choć tematyka Kongresu oscylowała wokół Eucharystii i Braterstwa, to znalazły się też tematy dotyczące młodzieży, jak skupienie na uzdrowieniu ran współczesności, takich jak przemoc, migracja oraz nierówności społeczne. Dla młodzieży były przygotowane konkretne materiały, jak np. przewodniki do Adoracji Eucharystycznej. Młodzi liderzy mieli także swój głos podczas Sympozjum Teologicznego i paneli. Także spośród świeckich prelegentów Kongresu byli tacy, którzy dzielili się doświadczeniem posługi wśród młodzieży i migrantów. Wreszcie były momenty kulturalne, do których można zaliczyć projekcje filmu podejmującego tematykę rodzinną „Największy prezent” Juana Manuela Cotejo i spo-



tkanie z jego reżyserem oraz Konferencję i koncert argentyńskiego katechety, ewangelizatora i muzyka katolickiego Pablo Martinez.

### Czy jest jakieś jedno wydarzenie, spotkanie lub wypowiedź z Quito, które szczególnie siostrę poruszyło?

Przepiękne było sobotnie popołudnie, 14 września, Wigilia zakończenia 53. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, kiedy to „wyszliśmy z zamknięcia” i zgromadziliśmy na kolonialnym Placu Świętego Franciszka w Quito. Plac ten w swej historii był miejscem wielu manifestacji społecznych, religijnych i politycznych, podczas których na przestrzeni wieków cieszone się życiem i nadzieją na lepsze, celebrowano pojednanie i pokój, domagano się sprawiedliwości i wolności. Luis Cabrera OFM, Arcybiskup Guayaquil, Przewodniczący Konferencji Episkopatu Ekwadoru a zarazem wielokrotny mediator zwaśnionych stron, gdy przez Ekwador przechodziły strajki i krwawe zamieszki, podkreślił w homilii, że zgromadziliśmy się, by celebrować przeogromną Miłość Boga do

Stworzenia, która najmocniej wyraziła się w Eucharystii i w Oferze Krzyża. Eucharystia i krzyż są nierozdzielne, o czym także mówi Logo Kongresu, zauważył. A tego dnia Kościół celebrował Uroczystość Podwyższenia Krzyża. Po Eucharystii poruszająca była także Procesja z Najświętszym Sakramentem aż do Bazyliki, Wotum Narodu, symbolu 150. rocznicy konsekracji Narodu ekwadorskiego Najświętszemu Sercu Jezusa. Arcybiskup Cabrera zachęcał, by w czasie tej wspinaczki (geograficznie Quito położone jest w wysokich Andach, okolone wulkanami) składać w Sercu Jezusa nasze cierpienia i nadzieje, w sposób szczególny ofiary wojen i prześladowań, a jako wyraz braterstwa dla uleczenia świata odnowić zobowiązanie, by troszczyć się o wolność, sprawiedliwość i pokój w świecie. Trasa procesji wiodła wąskimi, kolonialnymi ulicami, udekorowanymi dziesiątkami przepięknych dywanów wykonanych z płatków kwiatów o motywach kultury ekwadorskiej. Do uczestników Kongresu dołączyli tego popołudnia i wieczoru rdzenni mieszkańcy Quito i liczni turyści. Był to czas żarliwej modlitwy oświetlanej blaskiem światła lampionów.

# Inauguracja XXIV roku nieustannej modlitwy

Z początkiem Adventu odbyła się inauguracja XXIV roku modlitwy Dzieła Nieustannej Nowenny Uczniów Jezusa. Spotkania odbywały się już tradycyjnie w sześciu rejonach: suwalskim, augustowskim, oleckim, piskim, giżyckim oraz ełckim. W tym roku program spotkania był zaproszeniem do trwania wspólnie na modlitwie oraz umocnienia, płynącego z adoracji Najświętszego Sakramentu. Uroczystej Mszy św. w każdym z rejonów przewodniczył bp Jerzy Mazur, biskup ełcki lub bp Dariusz Zalewski, biskup pomocniczy diecezji ełckiej. Księża asystenci DNNUJ w rejonach przygotowali również katechezę eucharystyczną, która także przybliżyła zadania związane z nowym rokiem duszpasterskim.

## W sercu misji Kościoła

Bp Jerzy Mazur, biskup ełcki w homilii wyraził wdzięczność za trwanie przez minione lata na nieustannej modlitwie. Mówił: „Przyjęliście cząstkę, która jest bardzo istotna, bo sercem misji Kościoła jest modlitwa. Św. Jan Paweł II zostawił nam orędzie modlitwy. Zapytany, co w jego posłudze jest najważniejsze, powiedział, że modlitwa. Uczestniczycie w tym sercu misji Kościoła, bo przyzywacie Ducha Świętego, by przychodził z pomocą naszym słabościom” – mówił biskup.



Biskup przypomniał cele trwającego Kongresu Diecezji Ełckiej. Podkreślał: „W czasie Kongresu Eucharystycznego, który przeżywamy w naszej diecezji, w I etapie umacnialiśmy naszą wiarę w realną i rzeczywistą obecność substancjalną Jezusa pod postaciami chleba i wina, a pomagali nam w tym kapłani, Szafarze Eucharystii. W II etapie mieliśmy bardziej dzielić się naszą wiarą, pomagać innym na nowo wrócić do Boga, spotkać się z Chrystusem i czynimy to w mocy Ducha Świętego. Obecnie rozpoczynamy III etap przeżywania Kongresu Eucharystycznego, który ma nas jeszcze bardziej umocnić w wierze eucharystycznej, abyśmy jeszcze bardziej umiłowali Eucharystię, abyśmy też byli świadkami Jezusa Chrystusa. Wszyscy, na mocy chrztu św., jesteśmy powołani do niesienia Chrystusa innym.”

Podczas uroczystej inauguracji bp Jerzy Mazur poświęcił chorągiew DNNUJ z par. pw. Podwyższenia Krzyża Św. w Olecku. To już druga parafia, w której członkowie DNNUJ zadbali o czytelny znak swojej obecności w parafii.

## Droga pytań i refleksji

Codziennosc jest pełna trudności, prób wiary, które budzą pytania, zmuszają do refleksji. W chwilach zwątpienia trzeba jeszcze bardziej wsłuchiwać się w Słowo Boże. „Kiedy zastanawiacie się, czy ta droga, którą idziecie, jest słuszna, zaufajcie Bogu, zawiercie siebie Bogu. Bądźcie zawsze szczęśliwymi i miejcie odwagę być szczęśliwymi w Bogu” – zachęcał bp Jerzy Mazur. „Jezus dzisiaj nas potrzebuje, aby nieść Jego miłość,

Jego miłosierdzie, Jego Dobrą Nowinę o Zbawieniu, o życiu wiecznym, o nadziei do każdego człowieka, a zwłaszcza człowieka zagubionego” – dodał, wskazując na kolejne wyzwanie nowego roku.

Biskup zachęcał do refleksji, aby też doświadczyć współpracy z Duchem Świętym. „Wzywajmy Ducha Świętego, aby zaradzał naszym słabościom, umacniał naszą wiarę w Jezusa Eucharystycznego” – apelował biskup.

## Uczniowie – misjonarze

Natomiast bp Dariusz Zalewski wskazując na nowy rok duszpasterski, który jest przeżywany pod hasłem: „Uczniowie – misjonarze”, zwrócił uwagę, że aby być misjonarzem, najpierw trzeba być uczniem. „Ten rok jest dla nas bardzo ważny i ta kolejność również nie jest przypad-

kowa, uczeń – misjonarz. Żeby zostać misjonarzem, najpierw trzeba być uczniem. Najpierw trzeba wsłuchiwać się w słowo, które Jezus do nas mówi. Tak jak apostołowie, najpierw przez trzy lata chodzili z Jezusem, słuchali Jego nauki, widzieli wiele znaków, cuda, które Jezus działał. Dzięki temu mogli później stać się misjonarzami, gdy Pan Jezus powierzył im swoją misję: „aby szli i nauczali wszystkie narody, udzielając im chrztu... Uczmy się najpierw w tej szkole Jezusa, abyśmy później mogli Dobrą Nowinę o zbawieniu, nieść innym” – wyjaśniał bp Zalewski.

### Dzieło NNUJ

W Dziele Nieustannej Nowenny Uczniów Jezusa obecnie modli się ponad 7500 osób. Zarząd DNNUJ zaprasza do włączenia się w nieustanną modlitwę Dzieła wszystkich chętnych. Diecezjalnym opiekunem DNNUJ jest ks. kan. dr Jerzy Szorc, proboszcz par. pw. Opatrzności Bożej w Ełku. W wielu parafiach diecezji ełckiej są grupy modlitewne, do których można dołączyć w każdym czasie. Można zgłaszać się w ciągu roku do swoich księży proboszczów, którzy skierują do koordynatorów dzieła w parafii. Grupa utworzona z 14 osób zobowiązuje się modlić w wybranej intencji przez kolejny rok. Na 2026 r. Biskup Ordynariusz zatwierdził 60 intencji. Na jedną osobę, taki dziewięciodniowy dyżur modlitewny przypada trzy razy w roku. DNNUJ ma również swoją stronę internetową: <https://nowenna.org/>, gdzie można znaleźć wszelkie informacje i kontakt do osób z zarządu diecezjalnego.

# Gdy dzieci chrześcijan porzucają wiarę.

## Rekolekcje nie tylko dla rodziców w kryzysie

**D**uszpasterstwo Rodzin Diecezji Ełckiej i Przestrzeń Ducha organizuje wydarzenie **Gdy dzieci chrześcijan porzucają wiarę. Rekolekcje nie tylko dla rodziców w kryzysie z myślą o wszystkich osobach, kobietach i mężczyznach, nastolatkach i młodych dorosłych, którzy porzucają wiarę i odeszli z Kościoła oraz dla tych wszystkich, którzy z tego powodu cierpią i zastanawiają się jak sprowadzić ich z powrotem.**

Jako Kościół, obecnie, stajemy wobec wielu wyzwań, wśród których jest odpływ młodych ludzi. Zdecydowana większość uczniów szkół średnich zrezygnowała z lekcji religii w szkole, tylko nieliczni uczestniczą w niedzielnej Mszy św., regularnie korzystają z sakramentu pokuty i pojednania, po przyjęcie bierzmowania nie pojawiają się prawie wcale w kościele. W naszej diecezji, w zależności od dekanatu, to połowa lub więcej dzieci chrzconych w parafiach pochodzi od rodziców, którzy nie są ze sobą związani ani związkiem cywilnym ani sakramentem małżeństwa. W ostatnim dziesięcioleciu bardzo szybko zmalała ogólna liczba ślubów kościelnych. W 2024 r. liczba sakramentów małżeństwa zawartych na terenie naszej diecezji nie przekroczyła 900

ślubów. Zaś w Polsce w tym samym czasie zawarto ponad 136 000 małżeństw. To niemal o dziesięć tysięcy mniej niż w roku 2023. Związki zawarte w Kościele stanowiły mniej niż połowę z tej liczby, około 53 000. Jednocześnie w tym samym czasie rozwiodło się 57 000 par.

**To tylko niektóre dane, które pozwalają nam stwierdzić, że jest w naszym Kościele pewna grupa osób, którą trzeba zauważyć, usłyszeć i wysłuchać do końca bez oceniania.**

Jest to grupa rodziców (i dziadków), których dzieci (i wnuki) porzuciły wiarę. Dlatego, podczas trwającego w naszej diecezji Kongresu Eucharystycznego, w Wielkim Poście, chcemy spotkać się w takim gronie na rekolekcjach, żeby posłuchać Boga i siebie nawzajem jak bardzo w Kościele liczy się każdy człowiek.

Niemniej jednak, wielu z Was, matek i ojców, nadal uważa, że wspaniale jest być rodzicem. Macie piękne doświadczenia przyglądania się swoim dzieciom, które rosną, dojrzewają, zaczynają się wyodrębnić i myśleć inaczej niż ich wy. Wasz ból z powodu

ich porzucania wiary w Jezusa i Jego Kościoła jest ważny. Nie można zapomnieć, że Bóg, który jest miłością naprawdę kocha każde Wasze dziecko, i ta bardziej niż Wy sami. Jemu bardzo zależy na zbawieniu i szczęściu Waszych dzieci. Tam gdzie jest Bóg, tam nigdy nie jest za późno! Wierzmy, że On już działa w życiu Twojego dziecka / wnuka, a Duch Święty już przygotowuje drogę. Bóg widzi drogę powrotną dla Twojego dziecka / wnuka i niecierpliwie czeka na tę chwilę, gdy będzie mógł wyjść mu naprzeciw i je uściskać.

Biskup Robert Barron, we wprowadzeniu do książki „Powrót” Brandona Vogta (Wydawnictwo W drodze) napisał, że BÓG NIE MA WNUKÓW! I dodał: „Jednak choć być może Bóg nie ma wnuków, to ludzie ich mają. Jeśli [to] czytasz (...), jest duże prawdopodobieństwo, że jesteś dziadkiem albo rodzicem, martwiącym się tym, że twoje dziecko odeszło od wiary. W obliczu wyraźnej porażki i zawodu pytasz siebie: Co poszło nie tak? Czy wystarczająco się starałem? Co jeszcze mógłbym zrobić? Co mogę zrobić już teraz? Jak można naprawić zerwaną relację z Chrystusem i Kościołem?”

Jeśli któreś z tych pytań brzmi znajomo albo widzisz, że np. Twój nastolatek po

bierzmowaniu, nie jest już zainteresowany Eucharystią to te rekolekcje są dla Ciebie!

Gdy dzieci chrześcijan porzucają wiarę. Rekolekcje nie tylko dla rodziców w kryzysie nie dadzą recepty na wszystko ani nie dadzą gwarancji, że Wasze dziecko wróci. Znajdziecie na nich jednak środowisko spotkania i wzajemnego słuchania oraz strategię działania, aby stworzyć środowisko powrotu Waszego dziecka do Jezusa i Jego Kościoła. Jeśli Wasz syn albo córka / wnuk lub wnuczka odeszli od wiary to zachęcamy, abyście nie porzucali nadziei i skorzystali z naszego zaproszenia!

Serdecznie zapraszamy do Orzysza do Domu Świętej Rodziny w terminie 20 - 22 marca 2026 r. na Gdy dzieci chrześcijan porzucają wiarę. Rekolekcje nie tylko dla rodziców w kryzysie. Rekolekcje poprowadzą Monika i Aleksander Bańka.

Monika i Aleksander są małżeństwem od dwudziestu jeden lat, mają dwóch synów. Poznali się na rekolekcjach i trwają w ruchu oazowym. Aleksander to filozof i lider wspólnoty Rodzina Świętego Szarbela, członek Rady ds. Apostolstwa Świeckich Konferencji Episkopatu Polski, Monika jest terapeutką i pracuje z rodzinami oraz parami. Podczas konferencji głoszący zajmą się następującymi tematami: Od więzi do wartości; Bunt nastolatka i co z tego wynika; Wybory dziecka a kryzys rodzicielstwa; Między towarzyszeniem a stawianiem granic; Zaakceptuj, zaopiekuj, zmieniaj.

Najważniejszym punktem każdego dnia rekolekcyjnego będzie Eucharystia oraz adoracja Najświętszego Sakramentu.

W programie uwzględniliśmy także czas na refleksję i modlitwę osobistą oraz na pytania i odpowiedzi.

Więcej informacji na temat rekolekcji oraz link do zgłoszeń znajduje się na stronie internetowej Wydziału

Duszpasterstwa Rodzin Elckiej Kurii Diecezjalnej w Elku pod adresem: [www.wdr.diecezja.elk.pl](http://www.wdr.diecezja.elk.pl)

**DUSZPASTERSTWO RODZIN  
DIECEZJI ELCKIEJ**

**PRZESTRZEŃ  
DUCHA**

# GDY DZIECI CHRZEŚCIJAN PORZUCAJĄ WIARĘ

Rekolekcje nie tylko dla rodziców w kryzysie

**20-22 marca 2026 r.**

ORZYSZ  
Dom Świętej Rodziny

**ZGŁOSZENIA:**

więcej informacji na  
[www.wdr.diecezja.elk.pl](http://www.wdr.diecezja.elk.pl)

Prowadzący:  
**Monika i Aleksander Bańka**

Przesłanie duszpasterskie Kościoła w Polsce na nowy Rok Liturgiczny 2025/2026 „Uczniowie - misjonarze” wpisało się w nasze życie codzienne jako kontynuacja dotychczasowych działań wielu wspólnot przy naszym sanktuarium. Trzeba przyznać, że wydarzenia formacyjno - duszpasterskie, zwłaszcza te, które wyraziście rzutują na nasze życie wiary, mają coraz większy zasięg działania nie tylko w naszej parafii, ale też docierają do szerszych kręgów wierzących. Potwierdzeniem rangi tego typu przedsięwzięć są słowa papieża Leona XIV - zawarte w Jego pierwszej adhortacji apostolskiej „Dilexi te”:

„Służba ubogim nie jest gestem wykonywanym „z góry ku dołowi”, ale spotkaniem równych sobie. Nie chodzi o to, by „przynosić im” Boga, ale by spotkać Go przy nich”

Nie jest tajemnicą, że na miarę współczesnych znaków czasu, jest coraz bardziej znana i poszerzająca swą także misyjną działalność w naszej parafii - Wspólnota Rycerzy Kolumba, która na pewno praktycznie kontynuuje owo przesłanie „Uczniowie - misjonarze”, ale też utrwała przyjętą formację docierającą do wszystkich wiernych, a zwłaszcza młodych.

**Uroczysta ceremonia przyjęcia do Wspólnoty Rycerzy Kolumba** - dwóch tegorocznych licealistów - maturzystów, była wspaniałym świadectwem tych młodych, którzy swoją postawą potwierdzili, jak niezwykle ważne są wartości chrześcijańskiego wychowania, i jak wielkie znaczenie ma wychowanie młodego człowieka w rodzinie, w szkole, czy parafii. Po Mszy św., w której uczestniczyli licznie zgromadzeni Rycerze, nie tylko z naszej Rady, Ks. Jarema Sykulisz, kapelan Suwalskiej Rady Rycerzy Nr 17600, wygłosił formacyjną konferencję, w której bardzo rzetelnie wypunktował zasady działania każdego Rycerza powołanego do Zakonu. Podkreślił nie tylko wartość życia chrześcijanina, który stawia sobie wysokie wymagania, ale nade wszystko człowieka wiary odważnie podejmującego wyzwanie Kościoła na miarę współczesnych wymagań. Piękna i wymowna ceremonia „pasowania” na Rycerzy ukazała głęboki sens i kierunek działania każdego z nich. Po krótkiej nocie historycznej na temat Wspólnoty Rycerzy Kolumba, pan Grzegorz Snarski, Wielki Rycerz, przekazał młodym kandydatom wszystkie zo-



bowiązujące „Pouczenia”. Między innymi pouczenie: o Miłosierdziu i zasadzie jednania; o zasadzie braterstwa; o oddaniu się Matce Bożej - po czym wręczone zostały kandydatom różańce. Ks. Jarema - Kapelan odmówił modlitwę do Bł. Ks. Michaela McGivneya, Założyciela Rycerzy Kolumba, a następnie pogratulował młodym Rycerzom odwagi i życzył właściwego i dobrego wyboru drogi, w ich dalszym już dojrzałym życiu. Szymon, jeden z kandydatów, tak napisał o podjętej decyzji włączenia się do Wspólnoty Rycerzy: „Cieszę się bardzo, że mogłem stać się członkiem rycerskiej wspól-

noty w mojej rodzinnej parafii. Vivat Jezus!”. Warto dodać, że ojciec Szymona jest Rycerzem tej wspólnoty od kilku lat, mama - należy do parafialnej wspólnoty „Matki w Modlitwie” - a młodszy brat, tak jak i Szymon - są wiernymi ministrantami.

Takie wydarzenia w Suwalskim Sanktuarium, jak to przedstawione, są skutecznym ewangelizowaniem przez „uczniów - misjonarzy”, którzy podejmują ewangeliczne wyzwania w Kościele Lokalnym i przynoszą wymierne, błogosławione owoce odwagi, wierności i Bożej nadziei, abyśmy nadal byli Pielgrzymami Nadziei, nie tylko w Roku Jubileuszowym...



Monika Rogińska, ks. Ryszard Sawicki

## „Młodzi niosą nadzieję” – Gala Wolontariatu Caritas 2025



5 grudnia 2025 r., w ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Wolontariusza, w Elku odbyła się Gala Wolontariatu Caritas pod hasłem „Młodzi niosą nadzieję”. Uroczystości rozpoczęła Msza św. w katedrze elckiej pod przewodnictwem bp. Dariusza Zalewskiego, podczas której modlono się w intencji wolontariuszy i ich opiekunów. W homilii biskup pomocniczy diecezji elckiej podkreślił, że wolontariat jest sercem życia chrześcijańskiego i świadectwem wrażliwości na drugiego człowieka.

Dalsza część świętowania odbyła się w Elckim Centrum

Kultury. W gali uczestniczyło ponad 400 wolontariuszy Szkolnych Kół Caritas z całej diecezji. Podkreślono, że obecnie działa 90 SKC, skupiających ok. 1700 młodych wolontariuszy, których całoroczna posługa stanowi realną pomoc osobom potrzebującym.

Podczas Gali ogłoszono wyniki konkursu na Szkolne Koło Caritas Roku 2025. Zwyciężyła Szkoła Podstawowa nr 7 z Oddziałami Integracyjnymi w Elku. Wręczono także nagrody w konkursie artystycznym „Pomagam nieść nadzieję”. Wydarzenie zwieńczył koncert Michała „PAX” Bukowskiego. Gala była wyrazem wdzięczności



dla młodych wolontariuszy i potwierdzeniem, że w diecezji elckiej wzrasta pokolenie niosące chrześcijańską nadzieję poprzez konkretne czyny miłosierdzia.

*Galę Wolontariatu Caritas 2025 dofinansowano ze środków Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego w ramach realizacji zadania publicznego pn. „Wolontariusz = nadzieja”.*

Urszula Sawicka, ks. Ryszard Sawicki

## Podsumowanie realizacji Programu FEPZ Podprogramu 2024

30 listopada 2025 r. Caritas Diecezji Elckiej zakończyła realizację Podprogramu 2024 w ramach Programu Fundusze Europejskie na Pomoc Żywnościową 2021–2027 (FEPZ), współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus.

Dzięki zaangażowaniu pracowników i wolontariuszy Caritas Diecezji Elckiej osobom potrzebującym przekazano łącznie 42 813 paczek żywnościowych. Od stycznia do końca listopada 2025 r. ponad 600 ton artykułów spożywczych



o wartości 4 198 274,84 zł trafiło do 11 111 osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej.

Pomoc żywnościowa obejmowała szeroki asortyment produktów, m.in. artykuły warzywne i owocowe, produkty skrobiowe, mleczne i mięsne, cukier, tłuszcze oraz dania gotowe. Żywność była wydawana w ponad 70 punktach – w parafiach, stowarzyszeniach

oraz Kołach Gospodyń.

Program skierowany był do osób i rodzin doświadczających deprivacji materialnej, w szczególności rodzin wielodzietnych i dysfunkcyjnych, osób dotkniętych ubóstwem, bezdomnością, niepełnosprawnością, ciężką lub długotrwałą chorobą, których dochód nie przekraczał obowiązujących kryteriów dochodowych.

Istotnym elementem Podprogramu były działania towarzyszące. Caritas Diecezji Elckiej zrealizowała 73 warsztaty, w których uczestniczyło ponad 1600 osób z dwóch województw. Zajęcia miały na celu włączenie społeczne uczestników i obejmowały m.in. tematykę zdrowego odżywiania, przygotowywania posiłków, zarządzania budżetem domowym, przeciwdzia-

łania marnowaniu żywności, podstaw pierwszej pomocy oraz profilaktyki oszustw. Warsztaty prowadzone były w formie stacjonarnej, z wykorzystaniem różnorodnych metod aktywizujących.

Uczestnicy otrzymywali materiały warsztatowe oraz drobne upominki, a także mogli korzystać z poczęstunku. Dodatkowo odbiorcy pomocy mieli możliwość udziału w innych działaniach realizo-

wanych przez Caritas i organizacje partnerskie w ramach działalności statutowej.

Serdecznie dziękujemy pracownikom i wolontariuszom Organizacji Partnerskich Lokalnych, w szczególności

Ośrodkom Pomocy Społecznej oraz Parafialnym Zespołom Caritas, za zaangażowanie i owocną współpracę, dzięki której możliwa była skuteczna realizacja założeń Podprogramu 2024.

Urszula Sawicka, ks. Ryszard Sawicki

## Tysiące gestów dobra – XXVII zbiórka „Tak. Pomagam!” zakończona

W dniach 5–6 grudnia 2025 r. na terenie Diecezji Elckiej odbyła się XXVII Ogólnopolska Zbiórka Żywności „Tak Pomagam”, zorganizowana przez Caritas Diecezji Elckiej. Akcja została przeprowadzona w wybranych sklepach sieci handlowych i była skierowana do osób oraz rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej.

Zbiórkę prowadzono w 65 sklepach, przy zaangażowaniu 666 wolontariuszy z Parafialnych Zespołów Caritas i Szkolnych Kół Caritas. Dzięki

ofiarności darczyńców udało się zebrać 11 875 kg artykułów żywnościowych o długim terminie przydatności do spożycia.

Z zebranej żywności przygotowano 1186 paczek, które za pośrednictwem parafii i placówek Caritas trafiły do osób najbardziej potrzebujących, szczególnie w okresie Adwentu i przygotowania do świąt Bożego Narodzenia.

Caritas Diecezji Elckiej dziękuje wszystkim darczyńcom, wolontariuszom oraz partnerom akcji za okazane



wspieranie i solidarność. XXVII edycja zbiórki po raz kolejny potwierdziła, że wspólne zaan-

gażowanie przynosi konkretne dobro i realną pomoc.

ks. Ryszard Sawicki

## Koncert i inauguracja organów w kaplicy DPS Misericordia II w Suwałkach

W kaplicy Domu Pomocy Społecznej Misericordia II w Suwałkach przy ul. Pułaskiego 24B, 25 listopada 2025 r., odbył się wyjątkowy koncert ku czci w. Cecylii inaugurujący nowe organy. Koncert miał miejsce w odrestaurowanym wnętrzu pochodzącym z okresu carskiego, w którym obecnie znajduje się kaplica, co dodało wyjątkowości i charakteru. Organizatorem koncertu była Caritas Die-

cezji Elckiej, we współpracy z Fundacją Harmonia Humana, a partnerem strategicznym było województwo podlaskie. Ponadto patronem wydarzenia był Biskup Elcki Jerzy Mazur SVD. Wydarzenie zgromadziło wielu mieszkańców Suwałk, miłośników muzyki sakralnej i klasycznej. Uczestnicy koncertu mieli możliwość wysłuchania m.in. utworów: J.S. Bacha, J. Masseneta, A.L. Webbera,



V. Traczyka, S. Schuberta i W. Gómeza. Wstęp na koncert był bezpłatny, dzięki czemu każdy zainteresowany mógł wziąć

udział w tym szczególnym wydarzeniu. Partnerem strategicznym wydarzenia było województwo podlaskie.

# DOMINICANTES I COMMUNICANTES

Badania statystyczne niedzielnych praktyk religijnych w diecezji ełckiej (2025)

Niedziela jako Dzień Pański pozostaje centrum życia chrześcijańskiego, choć sposób jej przeżywania ulega dziś wyraźnym zmianom. Wskaźniki dominicantes i communicantes, zbierane w ramach ogólnopolskiego badania koordynowanego przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, pozwalają zobaczyć, jak świętowanie niedzieli wygląda w doświadczeniu wiernych. Przedstawione dane pochodzą z pomiaru przeprowadzonego 19 października 2025 r. i zostały opracowane na poziomie diecezjalnym.

Coroczne badania niedzielnych praktyk religijnych prowadzone są w całej Polsce według jednolitej metodologii opracowanej przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC im. ks. Witolda Zdaniewicza. Pomiar dominicantes i communicantes, realizowany nieprzerwanie od 1980 r., polega na bezpośrednim zliczaniu wiernych uczestniczących w niedzielnej Mszy św. oraz przystępujących do Komunii św. w wybraną niedzielę roku. Choć badanie ma charakter ogólnopolski i jest koordynowane przez ISKK, zaprezentowane dane stanowią autorskie opracowanie wyników z parafii diecezji ełckiej, wykonane przed publikacją oficjalnych zestawień krajowych.

Niedziela, określana w tradycji Kościoła jako dies Domini, nie jest jedynie dniem wolnym od pracy, lecz czasem zgromadzenia eucharystycz-



nego i znakiem przynależności do wspólnoty wierzących. Jej świętowanie najpełniej wyraża się w uczestnictwie w Eucharystii oraz w przyjmowaniu Komunii św. W tym sensie wskaźniki dominicantes i communicantes nie opisują poziomu wiary, lecz realną praktykę niedzielą, która pozostaje jednym z najbardziej czytelnych znaków życia religijnego wspólnot parafialnych.

Wskaźnik dominicantes oznacza odsetek wiernych uczestniczących w niedzielnej Mszy św. w odniesieniu do liczby zobowiązanych, natomiast communicantes – odsetek przystępujących w tym dniu do Komunii św. Oba wskaźniki, mimo swoich ograniczeń metodologicznych, pozwalają na porównania między diecezjami oraz na obserwację długofalowych tendencji w przeżywaniu niedzieli.

Pomiar przeprowadzony 19 października 2025 r. w parafiach diecezji ełckiej wykazał, że wskaźnik dominicantes wyniósł 25,81%, a commu-

nicantes 10,49%. Oznacza to, że nieco ponad jedna czwarta zobowiązanych wiernych uczestniczy w niedzielnej Eucharystii, a około jedna dziesiąta przystępuje do Komunii św. Wyniki te sytuują diecezję poniżej ostatnich średnich ogólnopolskich, jednak relacja pomiędzy oboma wskaźnikami wskazuje na względnie stabilne zaangażowanie eucharystyczne wśród osób obecnych na liturgii. Dla tej grupy niedziela pozostaje rzeczywistym dniem spotkania z Chrystusem, a nie jedynie elementem tradycji kulturowej.

Analiza danych na poziomie dekanatów pokazuje, że niedzielne praktyki religijne w diecezji ełckiej są zróżnicowane. Najwyższe wartości wskaźnika dominicantes notowane są w dekanatach Suwałki–Miłosierdzia Bożego oraz Lipsk, a także w części dekanatów suwalskich i oleckich. Najniższe poziomy uczestnictwa w niedzielnej Eucharystii występują natomiast

w dekanatach Giżycko–św. Szczepana Męczennika, Gołdap i Węgorzewo. Różnice w zakresie communicantes są mniejsze, jednak również tutaj najwyższe wartości pojawiają się w dekanatach Lipsk oraz Olecko–Niepokalanego Poczęcia NMP, a najniższe w północno-zachodniej części diecezji. Najnowsze dane statystyczne pokazują coraz szybsze tempo sekularyzacji. W największym stopniu dotyczy ona młodego pokolenia.

W perspektywie pastoralnej dane te nabierają szczególnego znaczenia w kontekście przeżywanego w Diecezji Ełckiej Kongresu Eucharystycznego. Ukazują one obszary, w których niedzielne praktyki religijne pozostają szczególnie żywe oraz te, które wymagają większej troski duszpasterskiej. Kongres Eucharystyczny przypomina, że centrum niedzieli pozostaje Msza św., wokół której gromadzi się wspólnota Kościoła, a jej owocem jest umocnienie wiary i więzi parafialnych.

Dekanat	Dominicantes	Communicantes
Suwałki – Miłosierdzia Bożego	35,62%	12,48%
Lipsk – Bł. Męczennic: Marianny Biernackiej i s. Julii Sergii Rapiej	35,09%	15,19%
Suwałki – Ducha Świętego	31,12%	13,79%
Olecko – Niepokalanego Poczęcia NMP	30,91%	13,80%
Olecko – św. Jana Apostoła	29,76%	10,60%
Sejny – św. Kazimierza Królewicza	29,15%	13,54%
Filipów – MB Częstochowskiej	28,83%	12,39%
Augustów – MB Królowej Polski	28,08%	11,56%
Augustów – św. Bartłomiej Apostała	27,90%	11,96%
Pisz – św. Huberta	26,03%	12,51%
Suwałki – św. Benedykta i Romualda	26,00%	10,77%
Elk – MB Fatimskiej (katedralny)	25,94%	9,25%
Elk – Świętej Rodziny	25,93%	9,62%
Elk – Miłosierdzia Bożego	25,49%	10,45%
Rajgród – NMP Matki Kościoła	25,43%	10,07%
Biała Piska – św. Antoniego Padewskiego	23,49%	9,60%
Mikołajki – św. Stanisława BM	23,00%	6,64%
Orzysz – św. Jana Pawła II	22,79%	8,05%
Giżycko – św. Krzysztofa	20,79%	8,98%
Węgorzewo – św. Huberta	18,48%	5,79%
Goldap – NMP Matki Kościoła	17,80%	6,56%
Giżycko – św. Szczepana Męczennika	14,50%	5,28%



MIESZKANIA  
TRENINGOWE  
SENIORALNE



# Zamieszka u nas

tel. 87 441 70 00



**SUWAŁKI**

DPS MISERICORDIA II  
im. ks. prał. Kazimierza Hamerszmita  
ul. Pułaskiego 24 B

**EŁK**

DPS MISERICORDIA  
ul. ks. prał. Mariana Szczęsnego 3 i 5

## Święta Rodzina – szkoła miłości

Czy wiesz, że Pan Jezus, zanim zaczął nauczać ludzi, był po prostu dzieckiem – takim jak Ty? Mieszkał z Maryją i Józefem, pomagał w domu, uczył się, bawił i modlił. Ta niezwykła rodzina nazywa się Świętą Rodziną i pokazuje nam, jak kochać się na co dzień.

Maryja uczyła Jezusa troski i uważności. Józef pokazywał Mu, jak pracować i być odpowiedzialnym. A Jezus – nawet jako dziecko – wnosił do ich domu radość i dobro. W ich domu nie zawsze było łatwo, ale zawsze było miejsce na miłość, rozmowę i zaufanie Panu Bogu.

Święta Rodzina przypomina nam, że najważniejsze rzeczy dzieją się często w zwyczajnych chwilach: przy wspólnym posiłku, podczas rozmowy, gdy pomagamy sobie nawzajem. Kiedy jesteś miły dla rodzeństwa, słuchasz rodziców albo pomagasz w domu, uczysz się miłości – tak jak Jezus w Nazarecie.

W styczniu spróbuj zrobić w swoim domu coś dobrego: pomóc bez proszenia, powiedzieć „dziękuję” albo pomodlić się za swoją rodzinę. To małe rzeczy, które bardzo cieszą Boga.



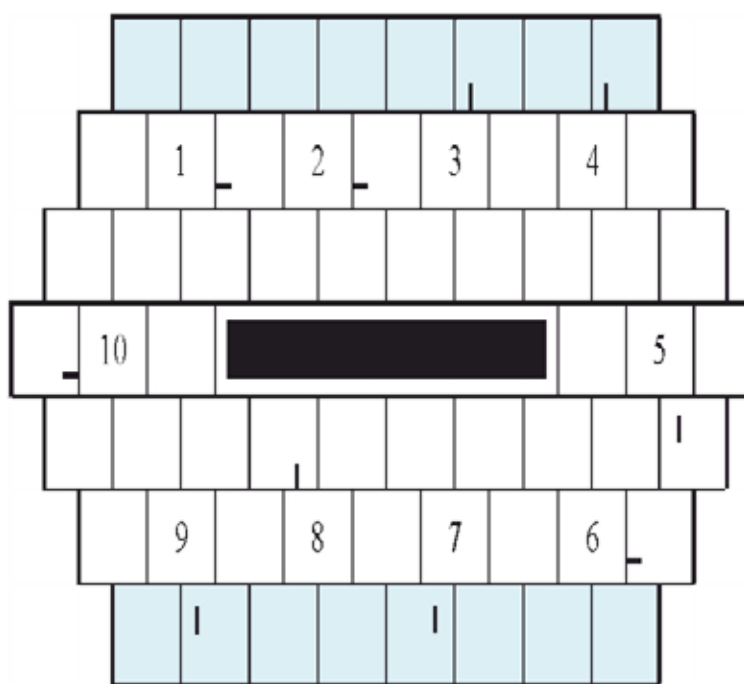
## WIRÓWKA

Znaczenie wyrazów wpisujemy zegarowo, zaczynając od pola z kreską, a następnie prawoskrętnie. Litery w kolorowych polach (czytane rzędami) dadzą rozwiązanie.

### Prawoskrętnie:

- 1) bombka lub łańcuch na choince.
- 2) wycięcie w górnej części sukni.
- 3) dopuścił się jej Judasz wobec Jezusa.
- 4) zwinięte ciasto na stole wigilijnym.
- 5) spierał się z Kargulem o miedzę.
- 6) dbałość Maryi o Jezusa.
- 7) bohaterowie tacy jak Herakles.
- 8) obwarzanki w kształcie ósemki.
- 9) radość, śmiech lub żal.
- 10) przyszli z darami do Jezusa.

HASŁO: .....



Prawidłowe rozwiązania prosimy przesyłać do 19 stycznia wraz z podaniem wieku. Poprawna odpowiedź z poprzedniego numeru, to: PASTERKA O PÓLNOCY. Nagrody wylosował Franek Borkowski (Pisanica). Gratulujemy!

## Piernik

### Ciasto:

- 1 szklanka cukru • 1 szklanka miodu (dałam pszczele wielokwiatowy nektarowy) • 1/2 kostki margaryny • 6 jaj • 2 szklanki mąki
- 1 łyżeczka sody • 1 łyżeczka cynamonu • 20 g przyprawy do piernika • 1 szklanka śmietany (18%)

### Polewa z czekolady

- 6 dag gorzkiej czekolady • 4 dag deserowej czekolady
- 8 dag masła extra

### Przygotowanie:

Margarynę roztopić z cukrem, miodem i przyprawą do piernika. Wlać śmietanę i zagotować. Gdy ostygnie do zimnego dodać żółtka, mąkę wymieszaną z sodą i cynamonem, wymieszać. Na końcu ubić pianę z białek, dodać do ciasta i delikatnie wymieszać. Ciasto przełożyć do dwóch podłużnych foremek (9x27cm - zmierzone dno foremki) wyłożonych pa-



pierem do pieczenia. Piec w temperaturze 175 stopni C przez 1 godzinę. Po ostudzeniu pierniki połączyć polewą z czekolady i posypać orzechami.

Obie czekolady połączyć na kosteczki, wrzucić do garnuszka, dodać pokrojone na kawałki masło i rozpuścić w kąpielii wodnej (garnuszek z czekoladą i masłem zanurzyć w większym garnku z gorącą wodą, od czasu do czasu zamieszać do momentu rozpuszczenia się składników i uzyskania jednolitej polewy).

A jeśli lubimy przekładane pierniki, to możemy ciasto przełożyć powidłami.

oprac. Andrzej Mariusz Pereszczako



W kolorowe pola wpisujemy słowa związane z osobą na zdjęciach. Litery w prawym dolnym rogu (1 – 19), dadzą rozwiązanie.

### POZIOMO:

- 4) zapalany w Wielką Sobotę przez osobę ze zdjęcia;
- 6) pokazuje je magik;
- 7) członek Zgromadzenia Słowa Bożego, ze zdjęcia górnego, od 1972 r.;
- 8) konkurencja narciarska z dwoma literami ss;
- 12) wielkie zamieszanie;
- 16) dawniej nazywany iskrownikiem;
- 17) wskrzeszony przez Jezusa, brat Marii i Marty;
- 18) miasto z Misyjnym Seminarium Duchownym, w którym osoba ze zdjęcia wykładała misjologię – zdjęcie dolne;
- 19) proch bezdymny;
- 24) zmyślony powód wycofania się rozmów;
- 25) pamiątka przywieziona znad morza;
- 26) reakcja chemiczna tworzenia estrów z kwasów i alkoholi;

### PIONOWO:

- 1) „Dobry Wojak ...” z powieści J. Haszka;
- 2) największa prowincja w Kanadzie;
- 3) Czesław dla kolegów ze szkoły;
- 4) Pablo, malarz hiszpański – obraz „Guernica”;
- 5) świeca, której paliwem jest łój;
- 8) dobre ... objawiające się lekkim uśmieszkiem;
- 9) odbył się do katedry w Elku 9.06.2003 r., osoby z górnego zdjęcia;
- 10) roślina mylona z rzepakiem;
- 11) Maciej ..., polski trener Lecha Poznań, z którym zdobył Mistrzostwo Polski w sezonie 2021/2022;
- 13) obwisła skóra podgardla żubra;
- 14) nazwisko osoby z górnego zdjęcia;
- 15) imię osoby z górnego zdjęcia;
- 20) roślina rosnąca na rzekami i na łąkach;
- 21) strofa o dwuczłonowej budowie (anagram słowa: dolinko);
- 22) rysunki na ludzkim ciele;
- 23) miasto w Rosji, gdzie osoba z górnego zdjęcia pełniła funkcję administratora apostołskiego Wschodniej Syberii.

Prawidłowe rozwiązania prosimy przesyłać do 19 stycznia. Poprawna odpowiedź z poprzedniego numeru, to: LULAJŻE JEZUNIU, GDY SIĘ CHRYSZTUS RODZI. Nagrody wylosowali Helena Lis (Augustów) oraz Henryk Milewski (Olecko). Gratulujemy!



DUSZPASTERSTWO RODZIN  
DIECEZJI ELCKIEJ



# GDY DZIECI CHRZEŚCIJAN PORZUCAJĄ WIARĘ

Rekolekcje nie tylko dla rodziców w kryzysie

20-22 marca 2026 r.

ORZYSZ  
Dom Świętej Rodziny

ZGŁOSZENIA:



więcej informacji na  
[www.wdr.diecezja.elk.pl](http://www.wdr.diecezja.elk.pl)

Prowadzący :

**Monika i Aleksander Bańka**

